

REDAKCJA
WŁOCŁAWEK
Br. Wysoka 12
ADMI. Książnica Miejska
Przeł. im. Kopernika
Telefon № 11-00

press Kujawski

Redaktor w sprawach piasta przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 20 od godziny 14-ej do godziny 15-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Redakcja reżysjowa niezastroszonych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmiany.

Warunki prenumeraty: miesięczna z odbiorem w Administracji zł. 2,50 z odbiorem w domu i zamiesz. zł. 3,— dla wojskowych, urzędników, urzędników emerytowanych, policji i robotników zł. 2.—

Ceny ogłoszeń: na stronach włocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenie zamieszczone przez 1, 2, 3, 4, 5 spalt, drobne 15 groszy za wyraz. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie.

Próba ratowania sytuacji finansowej Francji

Poznań, 21. 11.

Od półtora roku sytuacja finansowo-gospodarcza Francji jest źródłem ciągłych pertraktacji politycznych i ciężkich trudności państwowych. Od czasu upadku w czerwcu 1937 r. po roku rządów pierwszego gabinetu Bluma z powodu bankructwa eksperymentalnej polityki społeczno-gospodarczej Frontu Ludowego wciąż jest aktualna sprawa wyprowadzenia Francji z tej sytuacji, w jaką popadła właśnie na skutek tej polityki. Kolejne gabinety, jakie dochodzą do władzy w czasie ostatniego półtora roku, chcąc doprowadzić do sanacji sytuacji finansowej, kolejno wycofują się z programu Frontu Ludowego, co doprowadza do wyeliminowania z łona gabinetu socjalistów i do przejścia komunistów do opozycji najpierw ukrytej i podjazdowej a potem jawnej.

Trzeba jednak stwierdzić, że mimo wysiłków, podejmowanych przez kolejne rządy, znajdujące się pod przewodnictwem radykałów, mimo dwukrotnej dewaluacji i kilku pożyczek i mimo kolejnych prób ministrów Chautemps'a, Bonnet'a i Marchandeau, sytuacja gospodarcza Francji nie została uzdrowiona. Potrafiono jedynie załatać bieżące dziury w budżecie. Jak wynika z cyfr przytoczonych w przemówieniu radiowym z dnia 12 bm. nowego ministra finansów p. Paul Reynaud produkcja francuska w dalszym ciągu spada a deficyt w budżecie państwowym i samorządów wzrasta. Grozi to nie tylko katastrofą finansowo-gospodarczą, ale niebezpiecznymi konsekwencjami w dziedzinie pogotowia obronnego kraju. Statystyka, wykazująca np., że w r. 1933 produkowała Francja więcej żelaza aniżeli Niemcy, a obecnie produkuje czterokrotnie mniej, posiada krzyżującą wymowę.

Sytuacja gospodarcza Francji spowodowała przesilenie i znaczne rozdźwięki w łonie gabinetu premiera Daladier. Środki proponowane przez min. Marchandeau uznal premier za niewystarczające. By uniknąć szerszego kryzysu rządowego dokonano jedynie przesunięć w łonie gabinetu. Min. Marchandeau objął stanowisko ministra sprawiedliwości, a dotychczasowy minister tego resortu, znany polityk i ekonomista, przedstawiciel jednej z grup centrowych p. Paul Reynaud przejął tę funkcję.

Program min. Reynaud ogłoszony w formie dekretów przed kilku dniami zrywa w sposób definitywny z polityką gospodarczą, społeczną i finansową Frontu Ludowego, zmieniając podstawowe zarządzenia wydane swego czasu w tej dziedzinie na podstawie programu tego ugrupowania. Dekrety te wprowadziły też szereg niewątpliwie bardzo ciężkich i niepopularnych zarządzeń, które są niejako haraczem, jaki musi ponieść obecnie społeczeństwo francuskie i jego najszerze warstwy za eksperymenty okresu poprzedniego.

Podniesione zostały podatki pośrednie, wzrosły ceny artykułów monopolowych, podniesiony został poważnie podatek dochodowy, wstrzymane zostały wszystkie roboty publiczne, zainicjowane przed dwoma laty. Są to zarządzenia, które uderzą boleśnie w szerokie warstwy ludności, ale te drażniące środki okazały się konieczne, by zrównoważyć budżet grożący deficytem 8 milionów franków. Jednocześnie skasowany został dekret o 40-godzinnym tygodniu pracy i o 2 dniach wycieczki w tygodniu. Francja będzie musiała obec-

nie pracować więcej. Wreszcie przeprowadzono przeliczenie zapasów złota w Banku Francji na kurs niższy, co jest zamaskowaną dewaluacją i przy pomocy uzyskanej w ten sposób kwoty kilkumiliardowej spłacono bieżące długi państwowe w instytucji emisyjnej.

Czy program min. Reynaud uzdrowi sy-

tuację finansowo-gospodarczą Francji? Trudno przewidywać. Niektóre organy francuskie podnoszą, że dopiero 2-3 lat konsekwentnej polityki gospodarczej, utrzymania w duchu ostatnich dekretów, byłaby w stanie uzdrowić tę sytuację. Zdaje się, że pogląd ten odpowiada prawdzie. Realizacja jednak na tak długi okres obliczone-

go planu gospodarczego jest w warunkach francuskich ściśle uzależniona od rozwoju sytuacji politycznej. Bez przeprowadzenia zmian i reform politycznych trudno będzie przeprowadzić uzdrowienie gospodarcze, gdyż każda zmiana gabinetu i kursu rządowego grozi przekreśleniem już rozpoczętej polityki gospodarczej. (y)

Chłop polski i żołnierz stanowią dwa główne filary potęgi państwa

W Antoniowie, wsi położonej w widłach Wisły i Sanu odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej, zbudowanej przez dwie gromady Pniów i Antoniów. Uroczystość ta nabrała niezwykłego wyrazu, gdyż wziął w niej udział inspektor armii gen. broni Sosnkowski, który zgodził się na nazwanie nowobudowanej się szkoły swoim imieniem. W czasie uroczystości gen. Sosnkowski wygłosił następujące przemówienie:

Panowie generałowie, panie starosto, przewielebny księżu dziękuję, panie pułkowniku, panowie oficerowie, obywatele.

Przybyliśmy tu z bliska i z daleka, aby uczestniczyć w akcie poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły, gdzie naukę mają pobierać chłopięta i wnuki. Pełną najgłębszego wyrazu jest dla

mnie uroczystość, która jednoczy przedstawicieli wojska narodowego z ludem wiejskim, w chwili, gdy kapłan polski znakiem Boga błogosławi miejsce, gdzie ma powstać nowy przybytek oświaty.

Gdy patrzę na waszą wieś, gdy wzrok mój błądzi po nadwiślańskich równinach, tak dobrze mi znanych z czasów mego dzie-

ciństwa i wczesnej młodości, wówczas przychodzi mi na myśl, że my wszyscy Polacy jesteśmy duchem związani z wsią polską, że w gruncie rzeczy na dnie duszy każdego mieszczucha polskiego kołaczę się trochę miłości do ziemi, do roli i trochę tęsknoty do życia wiejskiego. I dlatego mało jest Polaków, których nie wzrusza głęboko i szczerze obraz wsi polskiej, wierzącej w Boga, zamożnej, zasobnej, gospodarczej, czystszej i oświeconej — wsi o przestronnych, schludnych, murowanych domach, o dobrych drogach i kwitnących sadach — wsi bez analfabetów i bez przysłowiowej polskiej biedy.

Ale szczególnie liczne i silne są węzły, które łączą armię narodową z ludem wiejskim. Chłop polski jest uosobieniem pracy twardej i nieustępliwej — żołnierz polski jest uosobieniem siły fizycznej państwa, a obydwaj stanowią w moim najgłębszym przekonaniu dwa główne filary potęgi państwa. Chłop polski jest żywicielem ojczyzny, a żołnierz stoi u jej granic z karabinem u nogi, strzegąc pilnie, aby plugi polskie mogły w spokoju odwracać skiby ziemi — rodzicielki, aby najeżdźca nie obracał w popiół i perzynę zagród naszych, aby nie stratawał naszych niw, naszych łąk chlebobajnych.

Rodziny chłopskie dają wojsku najlepszego żołnierza, a wojsko jest gorącym wyznawcą prawdy, że siła, rozkwit, pomyślność państwa i narodu zależy od istnienia możliwie licznej, zamożnej, oświeconej, zadowolonej z losu warstwy chłopskiej.

I wreszcie żołnierza polskiego z chłopem łączy w czasach dzisiejszych pewna wspólna troska, dotycząca najważniejszych zagadnień państwa.

Od szeregu lat czujemy wszyscy, że w Polsce robi się ciasno, że wieś polska dusić się zaczyna, że młodzież wiejska zaczyna pomnażać szeregi bezrobotnych. I oto w tym stanie rzeczy żołnierz polski zadaje sobie pytanie, czy aby nie są zbyt ciasne te granice, które ongiś swym mieczem wyrywał, a chłop polski, obchodząc miedziami granice swego gospodarstwa, markoci, że tak mało posiada morgów, że być może z wiosną nie będzie miał co do garnka dla dzieci włożyć. Markoci jeszcze bardziej, gdy pomyśli, co się stanie, gdy dzieci dorosną i zaczną się upominać o swoje, gdy być może wypadnie podzielić chudą ojcowiznę na drobne paski i zagonki.

Cóż więc, na Boga, robić trzeba, jak postępować należy, aby zażegnać niebezpieczeństwo uduszenia się na zbyt małej przestrzeni, które ciąży nad wsią polską, aby odsunąć od niej zmoreń biedy i nędzy?

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.)

Depesza Rusinów z Ameryki do ministra Becka

New Wark (stan New Jersey), 21. 11. Na ręce p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka nadeszła depesza następującej treści:

Tysiące naszych braci Rusinów są zmuszone do ucieczki z Rusi Podkarpackiej z powodu okrutnego traktowania ze strony policji czeskiej. Prosimy Waszą Ekszellencję o pomoc dla naszych rodaków tak by zostali oddzieleni od Czechosłowacji i połączeni z południową częścią Rusi, która stała się obecnie terytorium węgierskim. Zwracamy się do Waszej Ekszellencji, by

poparli dążenia Rusinów, znajdujących się pod panowaniem czeskim, do uzyskania prawa decydowania o swej przyszłości pod kontrolą neutralnych krajów, celem położenia kresu nędzy i cierpieniom naszych braci, spowodowanym niedawnym podziałem Rusi.

Podpisani: przedstawiciele wszystkich Rusinów, mieszkających w Carceret w stanie New Jersey i w okolicach.

Ks. Alexis Medrecky, rektor kościoła św. Eliasza, Mich. Szerbą, M. Stanko.

Aresztowania we Wiedniu

Skąd Otto Habsburg czerpał fundusze?

Wiedeń, 21. 11. (PAT).

W Wiedniu aresztowano wczoraj dawnego dyrektora kancelarii gabinetu urzędu kanclerskiego Klasterskiego, radcę dworu Kolasę, radcę ministerialnego Schiera, sekretarke urzędu kanclerskiego Drzmisek, radcę Hanischa, radcę dworu Staglia oraz wydawcę pism, doktora Fleischera. Oskar-

żeni oni zostaną o sposób rozporządzania państwowym funduszem dyspozycyjnym, z którego np. arcyksiążę Otton czerpał 20 tysięcy szylingów miesięcznie.

Zarzuty stawiane oskarżonym idą również w tym kierunku, że popierali oni finansowo akcję paneuropejską znanego pacyfisty hr. Coudenhove - Calergi.

400 ofiar eksplozji

Fabryka broni w Barcelonie wyleciała w powietrze

Paryż, 21. 11. (ATE).

Z Perpignan donoszą, że na jednym z przedmieść Barcelony wyleciała w powietrze wielka fabryka broni. Według dotychczasowych doniesień liczba ofiar katastrofy dochodzi do 400 zabitych. Przyczyną katastrofy było wybuch granatu, opuszczonego przez jednego z robotników.

Wielka liczba ofiar katastrofy tłumaczy się tym, że robotnicy fabryki myśląc, że przyczyną wybuchu jest bombardowanie przez samoloty nieprzyjacielskie, rzucili się w panice do ucieczki, zamiast do gaszenia pożaru, który rozszerzył się z niezwykłą szybkością.

Zmarła królowa Norwegii

Zgon nastąpił zupełnie nieoczekiwanie

London, 21. 11. (ATE)

Wczoraj rano zmarła w jednej z klinik londyńskich królowa norweska Maud.

Królowa była poddana operacji w dniu 16 listopada. Po operacji stan zdrowia królowej nie wzbudzał wielkich obaw, dopiero wczoraj w nocy nastąpiło nagłe pogorszenie. Ułoża chorej królowej czuwalni znani lekarze angielscy z lordem Dawson of Penn, osobistym lekarzem króla Jerzego VI na czele.

Królowa Maud była najmłodszą córką króla angielskiego Edwarda VII-go i królowej Aleksandry z domu księżniczki duńskiej. Urodziła się ona w dniu 26 listopada 1869 r., a w dniu 22 lipca 1896 r. poślubiła swego cioteczynego brata Karola księcia duńskiego, który w dniu 18 listopada 1905 r. został obrany królem Norwegii po zerwaniu unii personalnej pomiędzy Norwegią a Szwecją. Książę Karol wstąpił na tron pod imieniem króla Haakona VII-go. Para królewska ma jednego tylko syna następcę tronu norweskiego księcia Olafa, ur. 2 lipca 1903 r., który w dniu 21 marca 1929 r. poślubił Martę ks. szwedzką, siostrę zmarłej królowej belgijskiej Astrid.

Wiadomość o zgonie królowej norweskiej Maud, ciotki króla Jerzego VI-go wywołała wielkie wrażenie w kołach dworskich, tym bardziej, iż była zupełnie niespodziewana. Król Jerzy i królowa Elżbieta bawili w majątku brata królowej — Davida Boves Lyon — St. Paul Waldenbury. Po otrzymaniu wiadomości o śmierci królowej Maud, król Jerzy odbył natychmiast rozmowę z królem norweskim Haakonem i po wysłuchaniu nabożeństwa w miejscowym kościele, powrócił wraz z królową do Londynu.

Zadne zarządzenia w sprawie pogrzebu nie zostały wydane. Jest rzeczą możliwą, iż królowa Maud, która znaczną część roku spędzała w Anglii i która była bardzo popularną wśród społeczeństwa angielskiego, będzie pochowana nie w Norwegii ale w grobach rodziny królewskiej W. Brytanii w Windsorze.

W związku ze zgonem królowej Maud będzie zarządzona żałoba dworska na przeciąg kilku tygodni.

Żałoba w Oslo

Oslo, 21. 11. (ATE)

Po nadejściu wiadomości o zgonie królowej Maud, na zamku królewskim i wszystkich budynkach państwowych, poselstwach oraz na bardzo wielu domach prywatnych wywieszono sztandary spuszczone do połowy masztu. Dzienniki wydały dodatki nadzwyczajne o zgonie królowej, a w radio odbyła się audycja żałobna. Przed-

Wielka mowa marszałka Petain

Paryż, 21. 11. (PAT)

Alzacja i Lotaryngia obchodzą rocznicę w niedzielę 20 rocznicę przyłączenia do Francji. W szeregu miast odbyły się wielkie manifestacje patriotyczne ludności.

W Kolmarze w uroczystościach wziął udział wicepremier Chautemps, który w przemówieniu swym oświadczył, iż Francja zdecydowana jest bronić się przeciwko wszelkim zakusom naruszenia jej całości terytorialnej. P. Chautemps zgodnie ze swoją ostatnią taktyką powstrzymał się od wszelkich wypowiedzi na temat aktualnej polityki rządu premiera Daladiera, wskazując jedynie na troskę rządu o interesy gospodarcze okręgu alzackiego i lotaryńskiego.

W czasie uroczystości w Metz wielkie przemówienie wygłosił marszałek Petain. Przemówienie wiodło o wielkiej wojny przybrało charakter apelu na rzecz regeneracji narodowej Francji.

Analizując zatem dzisiejszą rzeczywistość — oświadczył marszałek Petain — zmuszony jestem stwierdzić, że zdołaliśmy dopuścić do tego, że większość korzyści zwycięstwa wielkiej wojny europejskiej wymknęła się nam z rąk. Czemu to przypisać? Głównym powodem załamania się — oświadczył marszałek Petain — jest porzucenie przez społeczeństwo francuskie wszelkiego życia duchowego. Odrodzenie Francji musi przyjść przez odrodzenie rodziny francuskiej, przez organizację wychowania nowych pokoleń francuskich w duchu prawdziwie narodowym.

stawienia w teatrach i kinach zostały odwołane.

Premier Nygaarsvold złożył oświadczenie, w którym wyraża głębokie ubolewanie z powodu niespodziewanego zgonu królowej Maud i nakreślił sylwetkę zmarłej, znacząc, że zdobyła ona przez swe zalety i dobre uczynki głęboką miłość całego narodu norweskiego, który łączy się obecnie w żałobie domu panującego.

Podobne oświadczenie złożył zastępca izby niższej.

Ks. Gloucester w-królem Indii

B. król Edward powróci do życia politycznego

London, 21. 11. (ATE)

Tygodnik „Sunday Pictorial” dowiadyuje się, że młodszy brat króla Jerzego VI, ks. Gloucester zostanie mianowany wicekrólem Indii po wygaśnięciu mandatu obecnego wicekróla markiza Linlithgow w marcu 1941 roku.

Jak wiadomo, najmłodszy brat króla ks. Kentu został niedawno mianowany gubernatorem generalnym Australii i obejmuje swe nowe stanowisko w listopadzie 1939 r.

W związku z tym w kołach dworskich krąży pogłoski, że ks. Windsoru powróci na wiosnę przyszłego roku do Anglii. Według obecnych planów księstwo Windsor udadzą się w początkach przyszłego roku

do Egiptu i do Turcji, a w marcu przyjadą do Londynu celem złożenia wizyty angielskiej rodzinie królewskiej. Po krótkim pobycie w Londynie para książęca wyjedzie do Afryki Południowej a w końcu maja ma powrócić na stałe do Anglii. Ks. Windsoru zamieszkają w zamku Fort Belvedere pod Windsorem. B. król Edward VIII będzie brał czynny udział w życiu publicznym, reprezentując króla Jerzego VI-go podczas rozmaitych uroczystości.

W czasie nieobecności angielskiej pary królewskiej, która wyjeżdża w maju do Kanady i Stanów Zjednoczonych, rządy będzie sprawował w charakterze regenta książe Gloucester.

Król Karol we Francji

Rozmowy polityczne, przyjęcia i polowania

Paryż, 21. 11. (PAT)

W niedzielę w południe król Karol wraz z wojewodą Michałem byli podejmowani śniadaniem przez prezydenta republiki. W śniadaniu tym wzięło udział wiele wybitnych osobistości francuskich z premierem Daladier, min. Bonnet, przewodniczącym senatu Jeannenay'em, min. Reynaud, Zay, de Monzie, marszałkiem Franchet d'Esperey oraz generał Gamelin.

Jak informuje prasa, król Karol odbył wczoraj poza tym prywatne rozmowy z premierem Daladier, min. Bonnetem oraz ministrem Paul Reynaud.

Wizyta króla Karola będzie stosunkowo krótka, gdyż po polowaniu, jakie wyda na jego cześć prezydent republiki w poniedziałek rano w lesie Rambouillet, król opuścił Paryż w poniedziałek wieczorem, udając się do Sigmaringen, gdzie z kolei złoży wizytę księciu Fryderykowi Hohenzollern, głowie rodziny Hohenzollern-Sigmaringen.

Prasa paryska wyraża przypuszczenie, iż pierwszym konkretnym rezultatem pobytu króla w Paryżu będzie podniesienie poselstwa rumuńskiego w Paryżu do rangi ambasady, tak jak to miało miejsce w Londynie.

Prasa francuska przejrzała

Alarmujące informacje o sytuacji na Rusi

Paryż, 21. 11. (PAT)

Prasa paryska, która dotychczas przemilczała zaburzenia na Rusi Podkarpackiej, od kilkunastu dni zaczyna zamieszczać coraz liczniejsze informacje, potwierdzające stan wrażeń, a nawet stan faktycznej wojny domowej na tym terenie.

„Le Matin” zamieścił np. depezę donoszącą, iż w Hust oraz w szeregu innych miejscowości ludność doprowadzona do rozpacz polityką władz, manifestowała na rzecz przyłączenia do Węgier, atakując przy tym żandarmów i policję czeską. W pobliżu Hustu włościanie stoczyli formalną bitwę z żandarmami. W bitwie tej poległo

20 żandarmów. Poza tym są liczne ofiary wśród ludności cywilnej.

Dzienniki skrajnie lewicowe, jak komunistyczny „Le Soir” oraz organ syndykalistyczny „Peuple” w alarmującym tonie odmalowują sytuację na Rusi Podkarpackiej.

Sytuacja wewnętrzna - polityczna na Rusi Podkarpackiej jest wysoce niepokojąca, pisze „Peuple”. Mają tam miejsce bardzo poważne zaburzenia, z których rozmiarów nie można zdać sobie sprawy ze względu na niedokładne doniesienia prasowe. W każdym razie, konstatuje dziennik, istnienia tych zaburzeń, czemu niedawno jeszcze przeczyły urzędowe doniesienia czeskie, nie można dziś negować.

Zamierzenia rządu Słowacji

Wywiad z premierem Tiso

Praga, 21. 11. (PAT)

Premier Tiso udzielił wczoraj redaktorowi „Słowaka” wywiadu, w którym omówił szereg aktualnych problemów, związanych z uchwaleniem przez sejm czesko-słowacki projektu ustawy o autonomii Słowacji. Premier, mówiąc o przyszłym sejmie słowackim stwierdził, że posłowie nie będą pobierali specjalnych diet poselskich. Za ich pracę, związaną z wykonywaniem mandatu poselskiego, będą wynagradzani według oddanych usług, posłowie słowackiego sejmu w czasie pełnienia swych funkcji pozostaną na stanowiskach jakie zajmują w życiu cywilnym.

Przechodząc do kwestii podwójnych posad w życiu społecznym, premier podkreślił, że kobieta musi powrócić na łono życia rodzinnego. Rząd słowacki otoczy specjalną opieką życie rodziny, która stanowi biologiczną i moralną komórkę narodu. Z tych samych powodów rząd słowacki będzie występował z całą bezwzględnością przeciwko rodzinom w sposób sztuczny nieplodnym.

W dalszym ciągu premier podał wytyczne polityki dla odbudowy słowackiego handlu i przemysłu. Obecny element musi u-

stąpić z instytucji kupieckich, rzemieślniczych, przemysłowych i innych. Żydzi muszą ustąpić miejsca Słowakom.

W końcu premier oświadczył, że rząd słowacki podejmie energiczne kroki, celem uproszczenia całego aparatu administracyjnego.

Wykłady o armii polskiej w Paryżu

Paryż, 21. 11. (PAT)

W bibliotece polskiej dnia 19 listopada odbył się odczyt gen. Faury, inauguracyjny cykl wykładów: studium o armii polskiej. Odczyt ten, obejmujący charakterystykę wyższego dowództwa polskiego, zgromadził licznych przedstawicieli francuskich sfer wojskowych z gen. Niessellem na czele.

W zastępstwie gen. Gamelin, który w swym liście z ubolewaniem zawiadamia, iż ze względów służbowych nie może przewodniczyć odczytowi gen. Faury, odczyt ten zajął gen. Henrys, b. szef francuskiej misji wojskowej w Polsce. Ze strony Polski obecni byli attache wojskowy R. P. pułkownik dypl. Fyda oraz jego zastępca major dypl. Łowczewski.

Chłop i polski żołnierz

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Iść na wojnę? zdobywać nowe ziemie? ale przecież wszystko co polskie, co nasze, tośmy już prawie w całości pozbiali, a Polak po cudze ręki wyciągać nie lubi i nie chce.

A więc może jakoś tak urządzić życie, aby po chatach wiejskich pod strzechami mniej dzieci przebywało? Nie. Po stokroć nie. Albowiem narody, gdzie mało dzieci się rodzi, słabną, marnieją. Zresztą droga ta nie odpowiada pojęciom moralnym polskiego ludu, który pragnie żyć w zgodzie z przykazaniami boskimi i z prawem przyrodzonym.

Parcelować? zapewne, jest to środek, mogący przynieść chwilową ulgę. To też parcelujemy, ale jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że zapas ziemi do parcelacji jest przecież już bardzo mały w stosunku do olbrzymich potrzeb. Zdajemy sobie sprawę, że pewna ilość większych warsztatów rolnych pozostać musi i ze względu na obronę państwa i w obliczu ogólnych względów gospodarczych.

A więc dbać o to, aby chłop dostawał więcej za to, co sprzedaje i płacił mniej za to, co kupuje? Oczywiście tak. Jest to jedno z najważniejszych zadań, stojących przed nami. To jest jedna z najpilniejszych spraw, związanych z życiem i bytem wsi.

To też sprawie tej rząd polski poświęca wiele uwagi, a jest niewątpliwym że będzie musiał poświęcać jej jeszcze więcej w przyszłości.

A więc, brać w polskie ręce handel i rzemiosła? Ależ tak. Po stokroć tak, gdyż jest to dziedzina, gdzie tysiące, dziesiątki tysięcy, chłopskich synów mogą znaleźć pracę, chleb i dostatnie bytowanie.

Rozbudowywać miasta i rozwijać rzemiosła? Ale oczywiście tak. Przecież wiemy dobrze, że w pobliżu miast przemysłowych, zwiększają się możliwości zarobkowania dla ludności wiejskiej, polepszają się warunki zbytu dla wytworów gospodarstwa wiejskiego. Każdy mądry gospodarz wie, że lepiej jest posłać zdolnego syna do fabryki i oddać go do handlu i rzemiosła, niż w drodze niekończących się podziałów i rozdrabniania ojcowizny zrobić z niego jednomorgowego dziada.

Mam tę nieplonną nadzieję, że o dobrodziejstwach, wynikających z uprzemysłowienia kraju, wy, którzy mieszkacie i żyjecie w Centralnym Okręgu Przemysłowym, będzie mieli możność niebawem przekonać się naocznie.

Obywatele. Każdy ze środków wyliczonych przeze mnie oraz wszystkie wzięte razem mogą być skuteczne tylko w połączeniu z narzędziem najpotężniejszym, którym jest oświata. Oświata jest tym wielkim gościńcem, który prowadzi do celu — ona to otwiera przed nami jeszcze jedną możliwość, napewno należąca do największych.

Od poziomu oświaty ogólnej i zawodowej na wsi zależy poziom kultury rolnej, a więc stan upraw rolnych, umiejętność nawożenia.

Jeżeli drogi, wiodące wzdłuż i wszerz, zmierzające do rozszerzenia stanu posiadania przestrzeni uprawnej stają się coraz trudniejsze, to należy iść głębiej — inaczej mówiąc, oraz głębiej i lepiej, podnieść wydajność gleby.

Możliwość, jakie stoją pod tym względem przed Polską są olbrzymie i równają się po przeliczeniu na zbiory podwojeniu powierzchni uprawnej, jaką obecnie posiadamy. Nie ma żadnej wystarczającej przyczyny, dla której morga ziemi w Polsce miałyby rodzić mniej, niż rodzi morga ziemi na Bałkanach — a taki jest, gdy chodzi o całość Polski, obecny dość smutny stan rzeczy.

Niech ziemie polskie plonują tak, jak plonuje ziemia w Danii lub w Belgii — oto jest trudny, ale wzniosły cel, do którego poprzez oświatę powinna zmierzać wieś polska.

Nie wyobrażam sobie uroczystości miłszej dla mego serca żołnierskiego i dla mego obywatelskiego poczucia.

Życzę szkołom mego imienia, aby zśród ich uczniów z biegiem czasu wyrósł zastęp ludzi, umiejących działać z pożytkiem dla ogółu, dla kraju, dla ojczyzny, wszędzie tam, gdzie potrzebna jest chłopka tężyzna — chłopka praca twarda, uparta i nieustępliwa.

Kończąc wznosząc okrzyk „lud polski niech żyje”.

Zezem

Sowieckie osobliwości

W języku rosyjskim jest szereg wyrazów, używanych bez zmian nawet w językach obcych. Są to specjalne wyrazy, odzwierciedlające osobliwości życia rosyjskiego. Do takich wyrazów należał dawniej wyraz „samowar” lub też inny wyraz „muzyk”. Te obydwa słowa weszły do języków obcych jako wyrażenia rosyjskie.

Obecnie, kiedy w Rosji panują rządy sowieckie, wielką popularnością w Z. S. R. R. cieszy się wyraz „chuligan”. Jest to co prawda wyraz pochodzenia angielskiego, ale bardzo szybko utracił obywatelstwo w swej pierwotnej odczynności, bezapelacyjnie zyskując je w Rosji. Tym wyrazem określane są wyrzutki społeczeństwa, dokonywujące gwałtów, ośzustw i kradzieży i wogóle żyjących w atmosferze zbrodni.

Jak wynika z obszernego artykułu „Izwestii”, „chuligańskie” zwycajki calkowicie opanowały sport sowiecki. Z tego powodu redakcja „Izwestii” zwołała specjalną naradę, aby zastanowić się nad środkami zwalczania zwyrodnienia i dzikich wybryków na boiskach sportowych. Na tej naradzie stwierdzono liczne wypadki krwawych bójek podczas meczów footballowych.

Tak przedstawia się sprawa z „chuligańskimi” zwycajkami, panującymi w sporcie sowieckim. „Chuligaństwo” i zdiczenie panuje jednak i na innych odcinokach życia sowieckiego. W szkołach np. dzieci wychowywane w duchu skrajnego materializmu i cierpiące nędzę, okradają się wzajemnie. Kradzieże w szkołach nieraz były przedmiotem narad pedagogów sowieckich. Nie udało się jednak wytepić tego zjawiska z życia działy szkolnej.

W Moskwie i Leningradzie oraz innych większych miastach ZSRR grasują bandy młodocianych rabusiów, dokonywujące napadów rabunkowych na przechodniów i okradających mieszkańców. Jak wynika z materiałów zebranych przez urzędy kryminalne ZSRR, członkowie takich band rekrutują się z młodzieży szkolnej w wieku od 10 do 16 lat.

Nikt nie zastanawia się w Sowietach nad tym, że obywateli „chuligaństwa” mają głębokie korzenie w rzeczywistości sowieckiej. Przecież nikt inny, jak osławiony szef Czecha i GPU, Dzierżyński oraz jego następcy ciągle wykorzystywali i nadal wykorzystują dzieci do szpiegowania rodziców i krewnych. Niedawno w okresie jesiennej akcji magazynowania zboża, wydawane były specjalne odezwę do dzieci sowieckich, aby szpiegowali by swoich rodziców na wsi, czy nie ukrywają zboża przed władzami.

„Chuligaństwo” stało się zjawiskiem codziennym w Z. S. R. R. a to z tego powodu, że przecież nikt inny, jak partia i jej czelowni działające dają przykład „chuligaństwa” w sferach państwowych.

W tej więc atmosferze wyrasta nowe pokolenie sowieckie zdemoralizowane do skrajnych granic. sowiecki „chuligan” stał się symboliczną postacią cierniowego roju.

ECHA

Zale niemieckie

W ramach przeprowadzonej ostatnio reorganizacji szkolnictwa na Śląsku Zaolzańskim polskie władze szkolne utrzymały gimnazjum niemieckie w Boguminie mimo zdekompletowania zarówno grona nauczycielskiego, jak też i ilości uczęszczających doń młodzieży.

Prasa niemiecka uskarża się w związku z tym na wprowadzenie do zakładu — na stanowisko dyrektora — Polaka oraz na konieczność przyswojenia sobie przez pozostałych nauczycieli — Niemców języka polskiego. W ciągu roku szkolnego liczba uczniów spadła z 650 do 250, i to ze względu na wymiagrowanie z Bogumina Niemców, Czechów i Ślązakowców, którzy dzieci swe posyłały wyłącznie do zakładów naukowych niemieckich. Tęgod rodzaju stan rzeczy wpływa — zdaniem prasy niemieckiej — hamując na dalszy rozwój niemieckiego szkolnictwa mniejszościowego i grozi w tej dziedzinie poważnymi komplikacjami.

Zale niemieckie są tu zupełnie nie na miejscu; jest bowiem rzeczą jasną, że niemiecka na Śląsku Zaolzańskim musi dostosować się w całej pełni do stanu rzeczy, jaki panuje w reszcie kraju.

Dodatnie saldo naszego bilansu handlowego

Poznań, 21. 11.

Leżą przed nami cyfrowe zestawienia, ile w ubiegłym miesiącu — październiku — przywieźliśmy towarów do Polski, a ile z kraju wywieźliśmy. Ten bilans naszego handlu zagranicznego wykazuje, że przywieźliśmy towar wartości 98 milionów złotych, wywieźliśmy natomiast produkty krajowe, reprezentujące wartość 107 i pół mil. zł. Przewaga wywozu naszego nad przywozem wynosi zatem około 9 i pół mil. zł., czyli — wyrażając się określeniem fachowym — nasz bilans handlowy wykazał w październiku saldo dodatnie.

To saldo dodatnie występuje w roku bieżącym po raz pierwszy. W ciągu bowiem 9 miesięcy — od stycznia do końca września — było ujemne i wynosiło za tych 9 miesięcy — 145 milionów złotych.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, czym się tłumaczy ten fakt ujemnego salda, które przez szereg miesięcy uwidoczniała stale

statystyka. W czasach naszego zastoju gospodarczego, w czasach kryzysowych, a też i bezpośrednio po nich, wywoziliśmy za granicę o wiele więcej, niż mogliśmy sprowadzać. Zastój w przemyśle, spadek konsumpcji artykułów przemysłu w mieście i na wsi, powodował małe zapotrzebowanie na surowce zagraniczne. Nie miało sensu sprowadzać ich w wielkich ilościach, gdy w kraju kurczyła się i produkcja i konsumpcja. Sytuacja natomiast uległa poważnej zmianie z chwilą, gdy fala pomyślniejszej koniunktury poczęła wzbierać, gdy nastąpiło ożywienie w naszym życiu gospodarczym, gdy akcja inwestycyjna objęła wielki zasięg, gdy nasz przemysł wzmożił produkcję. By sprostać temu tempu gospodarczemu, trzeba było dostarczyć o wiele więcej surowców zagranicznych — i stąd też wzrosło saldo ujemne naszego bilansu handlowego, t. j. przewaga przywozu nad wywozem.

Obecnie po raz pierwszy od dłuższego czasu możemy stwierdzić fakt salda dodatniego, tj. przewagi naszego eksportu nad importem.

Pomijając okoliczność, że zawaze październik (miesiąc poźniwny i miesiąc inauguracji „sezonu” zimowego) jest „lepszy” dla eksportu — musimy jednak nad tym zjawiskiem pierwszego od dłuższego czasu salda dodatniego głębiej się zastanowić i z faktu tego wysnuć szereg wniosków.

Otóż przeprowadzając analizę przyczyn, które wpłynęły na to saldo dodatnie, dojdziemy do bardzo interesujących danych.

A więc np. w eksporcie naszym w październiku widnieją następujące pozycje: wartość wywiezionego świeżego mięsa (mrożonego i solonego) zdołaliśmy zwiększyć o przeszło 3 mil. zł., szynek i poledwicz wieprzowych (w hermetycznym opakowaniu) o przeszło milion zł., trzody chlewnej o prawie pół mil. zł., tyleż gęsi i tyleż nasion. Równocześnie potrafilismy zwiększyć wartość wywiezionej pszenicy o prawie 2 mil. zł., żyta również o 2 mil. zł., jęczmienia o prawie milion.

Cóż oznaczają te cyfry? Otóż poza wzmianczonym eksportem płodów roli, wzmagają się coraz bardziej nasz wywóz produktów hodowlanych wsi. Wszczęta przed kilku laty akcja, by wieś zwróciła baczniejszą uwagę na produkty hodowli, wydaje zatem coraz pomyślniejsze rezultaty i umożliwia wywóz nadwyżki, wyrażający się w coraz poważniejszych ilościach mięsa, drobiu, konserw.

Dalszy wgląd w poszczególne pozycje ostatniego bilansu handlowego ujawnia dalsze, niemniej dodatnie objawy.

Otóż tendencja, aby zmniejszyć przywóz artykułów i surowców, które śmiało możemy sami produkować, czyni widoczne postępy. W ostatnim bilansie widzimy, że zdołaliśmy np. zmniejszyć przywóz tytoniu i wyrobów tytoniowych o przeszło 3 mil. zł., skór surowych i futrzanych o prawie 2 i pół mil. zł., szmat o prawie milion, ryżu o przeszło pół mil., nawozów również o tyle itd.

Świadczy to, że wyzwalamy się już z psychozy, która polegała na tym, by importem obejmować i to, co niezbędne, i to, co niepotrzebne lub możliwe do zastąpienia własną produkcją. Więc np. w miarę, jak wzmagają się u nas produkcja tytoniu — maleje jego przywóz z zagranicy. Więc kurczy się ilość sprowadzanych z zagranicy skór w miarę, jak tej produkcji poświęcamy baczniejszą uwagę w kraju. Ryż możemy śmiało zastąpić wzmogoną produkcją kasz, a przywóz nawozu jest również zbędny...

Są w tym ostatnim bilansie pozycje, które bardzo ciekawie nasświetlają te przemiany gospodarcze, jakie się u nas ostatnio dokonują. A więc np. zmniejszyliśmy przywóz surowca żelaza o 0.5 mil. zł. Natomiast zwiększyliśmy przywóz aluminium o 0.6 mil. zł. W porządku. Żelazo możemy — zwłaszcza po wcieleniu Zaolzia — produkować w większych ilościach sami, natomiast sprowadzając aluminium za tyle, ileśmy dawniej wydawali na przywóz surowca żelaza — postępujemy mądrze i zapobiegliwie.

Oczywiście to wzmocnienie wywozu artykułów hodowlanych wsi, produktów roli i innych surowców naszych (jak np. węgiel, którego eksport zwiększył się w październiku o prawie 3 mil. zł.) — przy równoczesnym zmniejszeniu przywozu tych towarów, które są bądź zbędne, bądź też mogą być równie dobrze w kraju wyprodukowane — ma bardzo doniosłe znaczenie dla całokształtu naszego życia gospodarczego i dla dalszego rozwoju naszego rolnictwa i przemysłu.

Jasna rzecz, że fakt dodatniego salda ma swe reperkusje również i w dziedzinie finansowej. Zmniejszenie przywozu rzeczy zbędnych i zwiększenie eksportu naszych surowców i produktów roli i hodowli — odbija się na zapasie złota, przez nas posiadane. Bank Polski sygnalizuje też w ostatnich wykazach wzrost tego zapasu.

Druga, na którą wstąpiła nasza polityka handlowa, przemiany, dokonujące się już bardzo widocznie w proporcji między naszym przywozem i wywozem — są objawami wielce dodatnimi i rokującymi dla naszej sytuacji gospodarczej pomyślnie horoskopy.



Oszczędność stwarza dobrobyt. Podwójnie oszczędza, kto w praniu używa wysuszonego mydła **Tukan** niezwykle oszczędnego w użyciu i nie niszczącego bielizny.

GŁOSY I ODGŁOSY

Socjaliści wyludzają od robotników pieniądze dla żydów

Przed kilku dniami krakowski „Głos Narodu” podał wiadomość, iż konserw kopalń Schmer-Morgenstern (przedsiębiorstwo żydowskie) w Krygach (gorlickie) potrącał robotnikom zarobek z jednej szychty na zapomogę dla żydowskich uchodźców z Niemiec. W związku z tym otrzymał sprostowanie podpisane przez delegatów socjalistycznego związku zawodowego, działającego na terenie kopalń. W sprostowaniu tym czytamy:

„Nieprawda jest, jakoby konserw Schmer-Morgenstern zabrał wszystkim robotnikom swoich kopalń zarobek z jednej szychty na zapomogę dla żydowskich uchodźców z Niemiec, uciekających do Polski, natomiast prawdą jest, że robotnicy zatrudnieni na kopalniach należących do firmy Schmer-Morgenstern w obliczu groźby przejmujących wypadków i niebezpieczeństw, jakimi dotknięci zostali obywatele polscy mieszkający od szeregu lat w Niemczech, wśród których znajdują się nie tylko żydzi, ale i chrześcijania, chcąc dać wyraz ludzkiemu uczuciu współczucia, dobrowolnie i samorzutnie postanowili zaoferować dla tych nieszczęśliwych zarobek jednej szychty, co też uskutecznił, przekazując odpowiednią kwotę na ręce komitetu, od którego otrzymali potwierdzenie i gorące podziękowanie.”

„Głos Narodu” opatrzył to sprostowanie następującym komentarzem:

„Chcemy zwrócić uwagę na następujące momenty: 1) do Polski napływają z Niemiec tylko żydzi, a więc pieniądze tylko na nich idą, odwoływanie się więc na chrześcijan jest frazesem, tak jak i odwoływanie się do „chrześcijaństwa”, na co zdobywają się socjaliści tylko wówczas, gdy chodzi o żydów; 2) znamy to „głębokie zadowolenie”, jak i „samorzutność” akcji. W przedsiębiorstwie, szczególnie żydowskim, w którym biorą decydujący wpływ ma klasowy związek — panuje dyktatura żyda - przedsiębiorcy i tego związku nad robotnikami. Każdy robotnik musi się podporządkować ich woli, gdyż w przeciwnym razie znalazłby się na bruku. Dobrze jest więc przy tej okazji stwierdzić, że pomoc dla żydów jest wynikiem współdziałania socjalistyczno - żydowskiego.”

Ręka rękę myje; socjaliści wspierają żydów, żydzi socjalistów. Prawda to nie nowa.

Jeżeli socjaliści pragną okazać swoje uczucia chrześcijańskie — niechaj zbierają składki na przymierających głodem Polaków, a przymierających głodem m. in. dlatego, że w Polsce za dużo żydów.

Plotki

Lewiański „Kurier Polski” twierdzi:

„Mówi się w kołach politycznych, że

obecny szef Ozonu, poseł gen. Skwarczyński czuje się zmęczony, że zamierza porzucić naczelne kierownictwo obozu. Jako następcę wymieniany jest naczelny komendant Związku Legionistów, minister Komunikacji, poseł sejmowy, plk. Juliusz Urych. Logiczny byłby stąd wniosek, że np. na wiosnę 1939, po sesji sejmowej, plk. Urych może zostać również prezesem Rady Ministrów. Leżałoby to przynajmniej na linii tych planów i projektów, które czynić chcą coraz mniejsze różnice między rządem i Ozonem.”

Są to oczywiście tylko domysły i plotki, które notujemy z obowiązku dziennikarskiego. Nam nic nie wiadomo o rzekomym zmęczeniu szefa O. Z. N., gen. Skwarczyńskiego. A co do rządu, to decyzja w tej sprawie należy wyłącznie do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Problem emigracji żydowskiej

Cała prasa polska omawia problem żydowski.

W „Gazecie Polskiej” czytamy:

„Polska, kraj notorycznie przeludniony, kraj tradycyjnie emigracyjny, kraj o najsilniejszej dynamice wychodźstwa żydowskiego w Europie — na skutek pogorszenia położenia żydów w innych państwach staje się krajem imigracji żydowskiej. Stoimy wobec zjawiska przyływu do Polski elementu, który z Państwem Polskim w swej większości nie jest związany ani urodzeniem, ani rodziną, ani tradycją, ani językiem, ani kulturą. Jedynym związkiem tych ludzi z Polską jest posiadanie paszportu polskiego niejednokrotnie zresztą nie ważnego. Stoimy więc wobec imigracji do Polski elementu obcego, pozbawionego poza tym wszelkich środków egzystencji. Proces ten odbywa się w chwili, gdy naturalne nasilenie emigracji żydowskiej z Polski, oceniane przez źródła żydowskie na 100.000 osób rocznie, zmalało skutkiem utrudnień emigracyjnych w r. 1937 do 9.000 osób, co nie stanowi nawet 10 procent.”

Naczelny organ O. Z. N. oświadcza, że przede wszystkim emigrować muszą z Polski żydzi napływowi.

„Kurier Poranny” w dłuższym artykule przedstawia stan sprawy żydowskiej na terenie międzynarodowym i znane stanowisko rządu polskiego. Kończąc wyraża przekonanie,

„że słuszne postulaty Polski zostaną wzięte pod uwagę i gdy dojdzie do ustalenia terenów emigracyjnych również żydzi z Polski będą mieli tam wolny dostęp.

Sądymy też, że zainteresowane koła żydowskie zrozumieją stanowisko Polski i zechcą przyczynić się, aby to stanowisko było respektowane. Leży to przecie w interesie żydów polskich, dla których przykład radykalnych rozwiązań, obserwowany u sąsiada naszego, nie jest chyba zachęcający.”

Prawa i obowiązki posła w świetle konstytucji 1935 roku

Poznań, 21. 11.

Konstytucja kwietniowa w rozdziale IV zatytułowanym „Sejm” w szeregu artykułów (art. 39—45) określa prawa i obowiązki posłów. Na wstępie tych przepisów prawodawca konstytucyjny zarządza: „Posłowie składają przed objęciem mandatu ślubowanie treści następującej: Świadom obowiązku wierności wobec Państwa Polskiego ślubuję uroczyście i zaręczam honorem jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej w pracy na rzecz dobra Państwa nie ustawać — a troskę o jego godność, zwartość i moc za pierwsze mieć sobie przykazanie. Odmowa ślubowania lub ślubowanie z zastrzeżeniem równoznaczne jest z nieprzyjęciem mandatu.

Kardynalnym prawem posła jest prawo do diet oraz prawo do bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji w granicach Państwa. Z powyższego przepisu wynika jasno, iż koleje prywatne nie mają obowiązku bezpłatnego przewożenia posła, również w wypadku wyjazdu posła w jakiejś misji za granicę z bezpłatnej komunikacji kolejowej czy lotniczej korzysta on tylko w granicach terytorium Rzplitej.

W dalszym ciągu nasza ustawa zasadnicza normuje obszernie kwestię t. zw. immunitetu poselskiego. W działalności posła z punktu widzenia jego odpowiedzialności odróżnić należy dwie fazy.

Pierwsza faza to działalność posła na terenie Sejmu, a więc na plenum i w komisjach. Ustawa w art. 41 zastrzega wyraźnie, iż posłowie korzystają tylko z takich praw i nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu. Rozwijając tę tezę art. 41 głosi dalej, iż „za treść wygłoszonych w Sejmie przemówień lub zgłoszonych wniosków i interpelacji oraz za niewłaściwe zachowanie się podczas obrad, posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem”. Praktycznie rzecz biorąc, kary porządkowe posłom wymierza Marszałek Sejmu, pełna Izba, ewentualnie sąd marszałkowski, zależnie od postanowień regulaminu Sejmu.

O ile poseł w przemówieniu sejmowym narusza prawa osoby trzeciej, np. kogoś zniesławia, wówczas poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tylko za zezwoleniem Sejmu, tu więc interes prywatny ustępuje przed interesem publicznym, jakim jest zapewnienie posłowi możliwości wykonywania mandatu.

O ile chodzi o drugą fazę działalności posła t. j. o działania jego poza Sejmem, sformułowana tu jest jasno zasada (art. 42), iż „posłowie odpowiadają za działalność nie związaną z uczestnictwem w pracach Sejmu narówni z innymi obywatelami”, a więc n. p. poseł odpowiada normalnie za przestępstwo obrazę władzy, jakiego się dopuścił w przemówieniu na zebraniu publicznym. Postępowanie karne w takim wypadku toczy się normalnie przeciw posłowi o ile zostało wszczęte przed lub po uzyskaniu mandatu, jednakże na żądanie

Sejmu ulega ono zawieszeniu aż do wygaśnięcia mandatu.

Co do wolności osobistej posła ustawa zarządza, iż poseł zatrzymany w czasie trwania sesji nie z nakazu sądu, będzie na żądanie marszałka Sejmu niezwłocznie wypuszczony na wolność. Obok tych zasadniczych uprawnień i swobód posła konstytucja zawiera też ograniczenia, odnoszące się

do tego stanowiska, więc poseł nie może być senatorem (jednocześnie), ustawy specjalne oznaczają urzędy i stanowiska, których przyjęcie pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego. Posłowi nie wolno na swoje ani na obce imię nabywać dóbr państwowych, ani uzyskiwać ich dzierżaw, podejmować się dostaw rządowych itp.

Z. Kl.

Niosąc ojcu obiad straciła życie

Tragiczna śmierć dziewczynki pod kołami lokomotywy

Opalenica, 21. 11.

Spoleczeństwo Opalenicy i okolicy wstrząśnięte jest wypadkiem, który się wydarzył na torze kolejki a który pociągnął za sobą śmierć małej dziewczynki. Do miejscowej cukrowni szła w godzinach południowych córka jednego z zatrudnionych w cukrowni robotników, niosąc ojcu obiad. Przechodząc przez tor kolejki, nie zauważyła nadjeżdżającego parowozu. Maszyni-

sta nie zdążył na czas zatrzymać parowozu, który wpadł na dziewczynkę. Pospieszono natychmiast na pomoc i wydobyto z pod lokomotywy nieszczęśliwą dziewczynkę, która po kilku minutach zmarła.

Czyżby nie można zabezpieczyć w jakikolwiek sposób życia ludzi, zmuszonych przechodzić przez tory kolejowe, żeby takie tragiczne wypadki nie miały więcej w ogóle miejsca?

Klub Robinsonów

W pełni naszych władz umysłowych...

Różne już bywały kluby i organizacje. Dotychczas nikt jednak nie słyszał o klubie Robinsonów, przy czym zastrzegamy, że nie mamy na myśli bekonów. Chodzi w tym wypadku o klub, który w początkach listopada powstał w San Francisco. Członkowie tego klubu muszą przed przyjęciem podpisać deklarację, która zaczyna się omal jak testament, a stanowi ni mniej ni więcej jak wyrzeczenie się zdobyczy cywilizacji i wszystkich spraw z nią związanych.

„Niniejszym oświadczam w pełni naszych władz umysłowych, że znużeni

współczesną cywilizacją godzimy się na dożywny pobyt na samotnej wyspie, która zostanie nam wskazana przez zarząd towarzystwa...”

Nie dość na tym, kandydaci na dobrowolnych wygnańców muszą jeszczełożyć fundusze na zakup wyspy, która według postanowień statutu organizacji im Robinsona Cruzoe leżeć musi zdala od wielkich szlaków komunikacyjnych, aby nie dotarł na nią nawet najmniejszy powiew cywilizacji. Zmęczony jest współczesny człowiek amerykański i to bardzo.

Ślub włoskiej księżniczki odbędzie się w styczniu przyszłego roku

Przed paru dniami prawdziwą sensację wywołał w całych Włoszech komunikat dworski o zaręczynach najmłodszej córki pary królewskiej, księżniczki Marii Sabaudzkiej z Ludwikiem księciem Bourbon Parmy. Jednakże wiadomość ta nie była niespodzianką dla ludności wsi, otaczających zamek królewski San Rossore. Od pewnego czasu zauważono bowiem częste wizyty ks. Ludwika, który wraz z matką i rodzeństwem zamieszkuje we wspaniałej posiadłości ks. ks. Parmy w Pianore di Lucca pod Viareggio.

Ks. Ludwik liczy lat 39 i jest o 15 lat starszy od swej narzeczonej, odznaczającej się wielką urodą i cieszącej się niezwykłą

popularnością wśród wszystkich warstw ludności a przede wszystkim wśród ludu. Księżniczka Maria bierze żywy udział w życiu ubogich warstw ludności i podczas pobytu w San Rossore jest prawdziwą opiekunką biednych i chorych. Również rodzina ks. ks. Parmy jest powszechnie znana i cieszy się dużą sympatią ludności.

Małżeństwo księżniczki włoskiej, córki jednego z najpotężniejszych monarchów Europy z przedstawicielem zdeponowanego rodu książęcego jest niewątpliwie wydarzeniem nie pozbawionym romantyzmu. Ojciec narzeczonego, ostatni panujący książę Parmy Robert I, prawnik po kądzieli ostatniego króla Francji Karola X, utracił tron



Na naszych placówkach dyplomatycznych Nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. przy rządzie szwajcarskim dr Tytus Komarnicki, złożył ostatnio listy uwierzytelniające na ręce Prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej. Na zdjęciu — Minister dr Tytus Komarnicki, w towarzystwie rady legacyjnego W. Rüfenachta z Departamentu Związkowego Politycznego, po audiencji u Prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej w Bernie.

Wznowienie tranzytu

Koleje czeskosłowackie wznowiły przyjęcie przesyłek wagonowych w ruchu tranzytowym przez Czechosłowację do dawnej Austrii, Włoch i Jugosławii przez przejścia graniczne Bogumin, Szumbark i Gnojnik. (ISKRA)

Polowanie reprezentacyjne w Komorze Cieszyńskiej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki wydal w dniach 16 i 17 Dm. w Komorze Cieszyńskiej polowanie reprezentacyjne na bażanty i zające, dla przedstawicieli państw obcych. W polowaniu wzięli udział następujący dyplomaci: ambasador Wielkiej Brytanii Kennard, ambasador Stanów Zjednoczonych A. P.

Drexel Biddle, poseł czeskosłowacki dr Sławik, poseł Litwy płk. Skirpa, poseł Lotwy Ekis, poseł Szwajcarii Martin, ponadto panowie ministrowie Kościalkowski i Świętosławski, generał broni Sosnkowski, generał bryg. Bortnowski.

Zdjęcie z lewej: Pan Prezydent R. P. w

towarzystwie zaproszonych gości w drodze na polowanie.

Zdjęcie z prawej: Wyjazd na polowanie wiejskim wozem. Siedzą od lewej: min. Świętosławski, min. Kościalkowski, gen. Bortnowski, gen. broni Sosnkowski, ambasadorzy W. Brytanii i Stanów Zjedn. oraz poseł litewski.

Należy dodać, że ks. Maria stanie się po zaślubieniu ks. Ludwika wujenką swej starszej siostry królowej bułgarskiej Joanny oraz bratową, ks. Piemontu. Król bułgarski, Borys III, starszy niemal o 6 lat od ks. Ludwika, jest synem Marii Ludwiki ks. Bourbon Parmy, najstarszej siostry przyrodniej narzeczonego. Poza tym matka ks. Ludwika, Maria Antonina, jest rodzoną ciotką królowej belgijskiej Elżbiety, matki ks. Piemontu, Marii Jose.

Uroczystości ślubne odbędą się w końcu grudnia lub początku stycznia w Rzymie z udziałem przedstawicieli niemal wszystkich rodzin panujących. Jest rzeczą ciekawą, czy będzie obecny na ślubie swego wuja 26-letni pretendent do cesarskiej korony Habsburgów, arcyks. Otton, który przez długie lata uchodził za przyszłego męża pięknej ks. Marii Sabaudzkiej.

Zapewnienie pracy i zaopatrzenia uczestnikom walk o niepodległość

Poznań, 21. 11.

Władze były ostatnio zmuszone ukarać szereg przedsiębiorstw za nieprzebranie przepisów, zawartych w ustawie z 2 lipca 1937 (ogłoszonej w Dzienniku Ustaw nr. 59 z 6 sierpnia 1937).

Ustawa ta dotyczy „zapewnienia pracy i zaopatrzenia uczestnikom walk o niepodległość Państwa Polskiego”, a najistotniejsze jej punkty opiewają, że uczestnicy walk o niepodległość mają przy równych kwalifikacjach zawodowych „pierwszeństwo przy obsadzeniu stanowisk w urzędach, przedsiębiorstwach i zakładach państwowych i samorządowych oraz w przedsiębiorstwach i zakładach przez państwo subwencjonowanych lub koncesjonowanych”. A dalej, że „każda instytucja i zakład o charakterze publiczno - prawnym oraz każde przedsiębiorstwo i zakład pracy, niezależnie od tego, czy jest własnością państwową, samorządową czy prywatną, ma obowiązek zatrudnić na każdym 33 pracowników co najmniej jednego uczestnika walk o niepodległość”.

Widocznie wcielenie w czyn tych przepisów ustawowych wykazuje rażące luki, jeżeli władze administracyjne i sądowe uznały za potrzebne wystąpić w szeregu wypadków w obronie ustawy i wymierzyć szereg kar w stosunku do przedsiębiorstw, lekceważących przepisy ustawowe. A byli wśród tych ukaranych przedsiębiorców ludzie, zajmujący w naszym życiu gospodarczym wcale pokaźne miejsce, zatrudniający wielkie ilości pracowników, a mimo to nie czyniący zadość przepisowi, że na 100 pracowników winni dać pracę 3 ludziom, zasłużonym w działalności niepodległościowej.

Trzej bojownicy o wolną Polskę na stu pracowników w fabryce czy biurze — to przecież bardzo mały odsetek, bynajmniej nie obciążający przedsiębiorcy. I chyba tylko zła wola może takim przedsiębiorcą powodować, jeśli nie chce ścierpieć w swym zakładzie przemysłowym czy handlowym trzech bojowników o wolność na stu swych pracowników...

Lecz nie tylko wśród prywatnych przedsiębiorców ustawa o „zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość” nie jest w całej pełni respektowana.

Ostatnio premier gen. Sławoj - Składkowski w charakterze ministra spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich władz i instytucji bezpośrednio mu podległych okólnik, przypominający ustawę z lipca 1937 i domagający się jej stosowania w pełnym zakresie.

Chodzi przede wszystkim o to, by rozprawić się z najczęściej stosowaną wymówką, jakoby wiek naszych bojowników o niepodległość stanowił przeszkodę w ich zatrudnieniu. Bezspornie: nie są to już młodzieńcy... Ale i też nie ludzie starzy, niezdolni do pracy. Przeważającą większość stanowią ludzie w sile wieku, do walki o niepodległość przystąpili przeważnie w zaraniu swej młodości, dziś więc reprezentują jeszcze nie tylko pełnię sił do pracy, ale również i hart ducha, nabyty w tych walkach, bogate doświadczenie, zebrane w życiu. To też premier Składkowski przypomina, że „uczestnik walk o niepodległość uważa się za zdolnego do pracy, jeżeli nie ukończył 65 lat życia i utracił nie więcej niż 66 i dwie trzecie proc. zdolności zarobkowej”.

Wszyscy ci winni być objęci przepisami ustawy o „zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość”.

Dlatego też — przypomina szef rządu wszystkim władzom — przede wszystkim państwo musi stuprocentowo wykonywać ustawę z 2 lipca 1937 roku:

„Ponieważ państwo ma szczególny obowiązek zapewnienia pracy wszystkim osobom, które swą ideową działalnością przyczyniły się do odzyskania niepodległości, przeto również i zwolnienie ich ze służby powinno następować tylko wyjątkowo, z powodu szczególnie ważnych i niewątpliwie stwierdzonych okoliczności”.

Zastrzeża sobie też minister spraw wewnętrznych, aby „z uwagi na to, że zachodziły wypadki nie przestrzegania tej zasady, władze przed zwolnieniem ze służby funkcjonariuszów, posiadających zasługi w

działalności niepodległościowej, wyjednywały uprzednio na to zgodę ministra”.

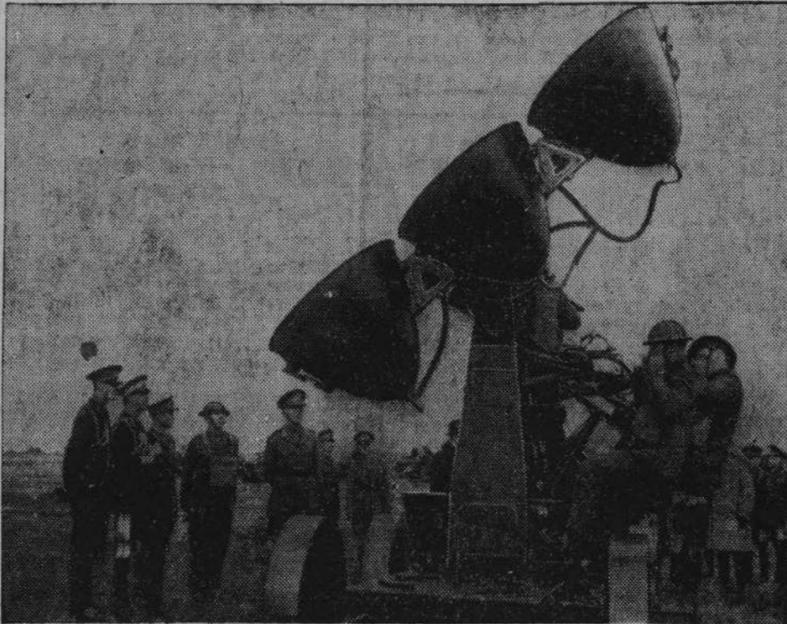
Okólnik ten niewątpliwie położy kres nieprzebraniu ustawy z 2 lipca 1937 w obrębie urzędów i instytucji państwowych.

Trzeba jednak, aby i w obrębie przedsiębiorstw prywatnych ustawa była stuprocentowo respektowana i by każdy wypa-

dek wykraczania przeciw niej spotkał się nie tylko z ustawowymi sankcjami karnymi, ale również i z napiętnowaniem moralnym w opinii publicznej.

Zasada, że zdolny do pracy uczestnik walk o niepodległość nie może w wolnej Polsce być tej pracy pozbawiony — musi być w całej rozciągłości wcielona w czyn. M. G.

Król Karol i następca Michał w Aldershot



Przebywający w Anglii król rumuński i jego następca oglądają angielski aparat podsłuchowy samolotu.

Z Centralnego Okręgu Przemysłowego

Potrzeba szpitali i mieszkań w COP'ie

W Dębicy — dzięki budowie i bliskiemu uruchomieniu szeregu poważnych zakładów przemysłowych, wśród których wymienić trzeba w pierwszym rzędzie Fabrykę Stomil, Lignozę i Zakłady Chemiczne Dębica, zachodzi potrzeba pobudowania szpitala, któryby rozwiązał problem lecz-

nictwa tego rejonu. Sprawa ta rzekomo wchodzi w stadium realizacji.

Palącą staje się też kwestia mieszkaniowa. Brak domów mieszkalnych jest coraz większy. Inicjatywa prywatna ma tu duże pole działania.

Bestialstwo!

Gdańsk, 21. 11.

W Gdańsku nadal notowane są napady na żydów. Obecnie bojówki narodowo - socjalistyczne napadają na prywatne mieszkania, bijąc żydów i demolując urządzenia mieszkań.

Obecnie dopiero okazało się, że w czasie pierwszego napadu na mieszkania w So potach narodowo - socjaliści podpalili mieszkanie żyda niejakiego Gruna, uniemożliwiając mu jednocześnie opuszczenie mieszkania. Dopiero przybyła na miejsce straż pożarna wydobyla z płomieni, niebezpiecz-

nie poparzonego żyda. Znajduje on się w szpitalu, a stan jego jest beznadziejny.

Z wiarygodnego źródła równocześnie dowiedzieliśmy się, że w wyniku pogromów gdańskich straciło życie 4 żydów. Wiadomość ta ze zrozumiałych względów trzymana jest w tajemnicy. Hitlerowcy w akcji antyżydowskiej dopuszczają się niesłychanych bestialstw. Kilku młodzieńców, członków Hitler - Jugend napadało w biały dzień na jednego starca żydowskiego. Młodzieńcy podpalili mu brodę. Poparzonego żyda musiano umieścić w szpitalu. (S)

O kościół dla Polaków w Sopotach

Telegram własny

Gdańsk, 21. 11.

Sprawa budowy kościoła dla Polaków - katolików w Sopotach od dłuższego już czasu stanowi troskę wszystkich katolików gdańskich. Władze gdańskie stale wyjawiały trudności, odmawiając swego pozwolenia. Na ostatnim walnym zebraniu Towarzystwa Budowy Kościoła Polskiego w Sopotach zapadła uchwała, by specjalna delegacja przedłożyła p. Komisarzowi Generalnemu R. P. min. Chodackiemu sprawę budowy tego kościoła, prosząc o interwencję u czynników gdańskich. Niewątpliwie interwencja Komisarza Generalnego wywrze większy skutek, aniżeli memoriał Towarzystwa przedstawiony swego czasu prezydentowi Senatowi W. M. Gdańska. (S)

Chęć pogwałcenia konstytucji

Telegram własny

Gdańsk, 21. 11.

Ogłoszona ostatnio nowa ustawa urzędnicza w Gdańsku, o czym już donosiliśmy,

przewiduje między innymi paragraf aryjski oraz zaprzysiężenie urzędników na wierność narodowo - socjalistycznemu rządowi. Nowa ustawa urzędnicza w Gdańsku jest wyraźnym pogwałceniem konstytucji gdańskiej. (X)

Wszystko dla narodowego socjalizmu

Telegram własny

Gdańsk, 21. 11.

Na nową odprawę narodowo - socjalistycznego sztabu w Gdańsku przewidziane jest czytanie projektów ustaw, jakie w najbliższym czasie mają zostać uchwalone przez Senat W. M. Gdańska. Jak z tego wynika partia narodowo - socjalistyczna sprawuje kontrolę nad ustawodawstwem gdańskim. W tych warunkach oczywiście jest zupełnie zrozumiałe, że wszystkie ustawy mają jedynie na względzie cele narodowego socjalizmu.

Z Gdańska na teren Prus Wschodnich samochodami policyjnymi przewieziono na dalsze szkolenie 180 gdańszczan odbywających przeszkolenie w oddziałach policyjnych pomocniczych. Zostali oni stacjonować w Malborku. (S)

Kina a żydzi

Telegram własny

Gdańsk, 21. 11.

Z inicjatywy Izby Kultury w Gdańsku zapadła uchwała powzięta przez właścicieli kinoteatrów w Gdańsku, by zabronić żydom wstępu do kin. W ślad za tą uchwałą przy wejściu do kin umieszczone zostały napisy „żydom wstęp wzbroniony”. Uchwała właścicieli kinoteatrów uniemożliwiła żydom dostęp do ostatniej rozrywki kulturalnej, jaką jeszcze posiadali. (X)

Reaktywowanie wizytatora

Lwów, 21. 11. (PAA)

Wypada nam zanotować rzadki wypadek powołania z emerytury do czynnej służby. Oto przeniesiony przed kilku laty w stan spoczynku wizytator Edward Horwath z Kuratorium lwowskiego okr. szkolnego został obecnie przez Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reaktywowany w charakterze wizytatora.

Zjazd Związku Powiatów

Warszawa, 21. 11. (PAA)

W dniach 8, 9 i 10 grudnia br. odbędzie się w Cieszynie zjazd Związku Powiatów RP., na którym główny referat o roli gromady w życiu wsi wygłosi wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych, M. Jaroszyński, b. prezes Związku Powiatów.

Budowę szkoły

uczczą pamięć kolegi

Warszawa, 21. 11. (PAA)

W Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego inspektora Państwowego Banku Rolnego i wydawcy „Skarbonej Wiejskiej”, założyciela Zrzeszenia Pracowników Państwowych Banku Rolnego, więźnia X Pawilonu, peowiaka, śp. Jana Długokęckiego. Koledzy zmarłego postanowili celem uczczenia jego pamięci zbudować na Ziemiach Wschodnich szkołę jego imienia.

Prezydium Str. Ludowego w więzieniu

Warszawa, 21. 11. (PAA)

Po przesłuchaniu w komendzie powiatowej pol. państw. w Warszawie został zatrzymany prezes zarządu powiatowego warszawskiego Stronnictwa Ludowego, p. Stanisław Kasperlik. W aresztach przebywają aresztowani po wyborach do Sejmu wiceprezes zarz. powiat., p. Borowski oraz sekretarz zarz. powiat. p. Karbowski.

Zjazdy rolnicze

Warszawa, 21. 11.

W dniu 24 listopada odbędzie się w Warszawie 4-ty walny zjazd delegatów spółdzielni, należących do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych. W dniu 10 grudnia Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych organizuje w Warszawie ogólnopolski Zjazd Gospodarczy. W dniu 11 grudnia C. T. O. i K. R. zwołuje swój doroczny walny zjazd.

„Banza!” Japończyków



Na zdjęciu — grupa oszołomionych radiścią Japończyków z okrzykiem „Banza!” na ustach wita wiadomość o zajęciu chińskiego miasta Hankow przez wojska japońskie.

Uregulowanie stosunków pracy w handlu

Poznań, 21. 11.

Została niedawno zawarta umowa zbiorowa w sprawie warunków pracy w sklepach kolonialnych. Wydawać by się mogło, że jest to jedna z wielu umów zbiorowych, jakie ostatnio dochodzą do skutku, i których ilość niezmiernie wzrosła do czasu wydania w 1937 roku ustawy o układach zbiorowych pracy. Układ, zawarty jednak dla pracowników handlowych, ma swoją specjalną wymowę, jest to bowiem pierwsza w Polsce próba uregulowania warunków pracy w jednej z najtrudniejszych dziedzin zatrudnienia, w której pracownik należał do kategorii najbardziej może wyzyskiwanych pracowników.

Wszelkie dotychczasowe wysiłki, zmierzające do poprawy warunków pracy ekspedientów sklepowych, podejmowane czy to ze strony samych pracowników, czy też ze strony władz państwowych, — nie dały żadnych wyników. Nie dały również rezultatów próby, czynione w okresie największego bezrobocia: 1931 + 1932 roku, kiedy specjalne wojewódzkie komisje do walki z bezrobociem, starały się uregulować czas pracy w różnych gałęziach zatrudnienia i przez skasowanie godzin nadliczbowych zatrudnić większą liczbę pracowników. Usiłowaniami tymi objęte były również i sklepy spożywcze, pracownicy w nich jednak, tak dawniej, jak i dziś, stale pracowali ponad 8 godzin, przeważnie 10, 12 do 14 godzin dziennie. Tak długiemu dni pracy nie odpowiadały bynajmniej zarobki ekspedientów, przeważnie bardzo niskie, bez widoków najczęściej na ich stopniowe podnoszenie. Jeszcze gorszy był los praktykantów, pracujących przeważnie za groszowe pensje, lub nawet bezpłatnie.

Wprawdzie warunki pracy ekspedientów we wszystkich rodzajach sklepów są przeważnie ciężkie, najbardziej jednak pokrzywdzeni są pracownicy sklepów spożywczych, ponieważ sklepy te są znacznie dłużej otwarte (często od 6 rana) zarówno w dzień zwykły, jak i w przedświąteczny (do 8 wieczór). Ekspedienci tych sklepów zwykle nie otrzymują wolnego czasu w ciągu dnia na obiad, muszą jeść byle jaki posiłek za ladą sklepową, a i po zamknięciu sklepów przeważnie nie są wolni, muszą bowiem zrobić porządek i przygotować wszystko do sprzedaży na dzień następnny.

Trzeba wziąć przy tym pod uwagę fatalne w wielu składach warunki higieniczne pracy; zimno, konieczność stania przez cały dzień na zimnej, często kamiennej podłodze, brak urządzeń higienicznych: umywalk, ustępów, do których trzeba chodzić przez podwórze itp. warunki, wpływające niesłychanie ujemnie na zdrowie pracowników.

W takich warunkach pracy i płacy, większość pracowników nie miała żadnych widoków na polepszenie swej roli, na usamodzielnienie się gospodarczo. Z głodo- wych pensji trudno było zbierać odpowie-

dni kapitalik, aby pracować z czasem na siebie. Z punktu widzenia natomiast interesów społecznych jest rzeczą niezmiernie pożyteczną, aby pracownicy wyszkoleni praktycznie w ciągu wielu lat pracy, stawali się z kolei sami kupcami i wpływali w ten sposób na zdrowy rozwój stanu kupieckiego w Polsce.

Zawarta obecnie umowa zbiorowa reguluje zarówno czas pracy, jak i płace pracowników. Gwarantuje ona dwugodzinną przerwę obiadową dla każdego pracownika, oraz prawo do pracy 2 razy w tygodniu tylko przez pół dnia: od 8 do 14, lub od 14 do 19, jako rekompensatę za dłuższą pracę w dni przedświąteczne.

Jako minimum płacy pracownika, po ukończeniu praktyki, ustalono 180 zł miesięcznie, ponadto zagwarantowano im 13

pensję, oraz automatyczne awanse. Płace praktykantów wynoszą w ciągu 3 lat praktyki od 50 do 150 złotych zależnie od cenzusu wykształcenia.

Jeżeli weźmie się pod uwagę całokształt sytuacji pracowników w handlu spożywczym, umowa zbiorowa, zawarta dla pracowników w sklepach kolonialnych jest niezmiernie ważnym precedensem, który, odpowiednio dopilnowany i wprowadzony w życie, z pewnością będzie tylko pierwszym krokiem na drodze do uregulowania całokształtu stosunków pracowników handlowych.

Okazuje się, że przy dobrej woli z obu stron: pracodawców i pracowników, można zgodnie uregulować warunki pracy nawet w najtrudniejszych pozornie stosunkach.

J. M.

Hallo! Tu Radio



Sroda, dnia 23 listopada 1938 r.
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka — płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka — płyty. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Koncert popularny — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 Nasz koncert — audycja dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Dom i szkoła. 16,30 Muzyka skandynawska — płyty. 17,00 Polska a wojska okupantów w pierwszych dniach niepodległości — odczyt. 17,15 Kantata Jana Sebastiana Bacha. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Nasz język. 18,40 Dyskujemy: „Czy naprawdę w zdrowym ciele — zdrowy duch?”. 19,00 „Odgłosy Italii” — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe, Nasz program na jutro. 21,00 Opowieść o Chopinie: Polonezy. 21,45 „Temperamenty” — powieść. 22,00 Muzyka francuska i polska — płyty. 22,20 Przerwa. 22,22 Audycja z okazji uroczystości 40-lecia odkrycia radu przez Marię Skłodowską - Curie i Piotra Curie. 1. Słowo wstępne. 2. Przemówienie Pana Prezydenta R. P. prof. dr. Ignacego Mościckiego, (Transmisja do Paryża). 3. Przemówienie Pana Prezydenta Republiki Francuskiej Alberta Lebrun — transmisja z Paryża z akademii inauguracyjnej międzynarodowego tygodnia do walki z rakiem. 22,40 Muzyka polska i francuska — płyty. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Poznań. 8,10 Program na dziś. 8,15 Nasz koncert poranny — płyty. 8,15 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Płyty. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Nowości z naszej płytoteki. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Przegląd prasy rolniczej. 18,10 Muzyka z płyt. 18,15 Czwartek literacko - artystyczny w Pałacu Działyńskich. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,20 Muzyka lekka — płyty. W przerwie o godz. 22,20 wesole parochunki — Tydzień w żarcie i piosence.

SLUCHAMY ZAGRANICZY

Radio Romania. Arie operowe. 21,15 Droitwich. Koncert symfoniczny. 21,30 Rennes. Kon-

cert symfoniczny. 21,30 Strasburg. Koncert symfoniczny. 21,30 Bruksela flam. „L'Escaut”. 21,45 Sottens. Koncert symfoniczny. 22,00 Radio Parys. „Na paryskiej falli”.

DZIAŁ RADIOZNAWSTWA NA U. L. K.

Prace nad szerzeniem i pogłębieniem zrozumienia roli radia w życiu człowieka, oraz nad zaznajomieniem szerokiej warstw w sposób popularny z radiotechniką, prowadzone są na różnych terenach i w najróżnorodniejszej formie.

Ostatnio, w porozumieniu z Instytutem Akcji Katolickiej, Rozgłośnia Wileńska P. R. zorganizowała na Uniwersytecie Ludowym Korespondencyjnym dział radioznawstwa. Prace na Uniwersytecie Ludowym będą trwały 5 miesięcy, a wiele słuchaczy wiejskich po ukończeniu kursu, stanie się pionierami radiofonizacji kraju.

TRANSMISJA KONCERTU
DAWNEJ MUZYKI.

Jedną z organizacji muzycznych, z którą Polskie Radio współpracuje od dłuższego czasu, jest Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki. Stowarzyszenie to urządza co jakiś czas koncerty w sali Konserwatorium Warszawskiego, poświęcając je utworom dawnych mistrzów polskich i obcych, częstokroć zapomnianych.

Dzięki transmisjom radiosluchacze całej Polski zaznajamiają się z wartościowymi i ciekawymi utworami dawnych czasów. Tym razem, dnia 22. 11. o godz. 21,00 poznają radiosluchacze Haendla sonatę F-Dur na obój, wolonczelę i fortepian, która będzie wykonana w radio po raz pierwszy.

RADIO - INFORMATOR.

Hallo! Uwaga! Tylko do dnia 15 grudnia b. r. można zamówić „Radio - Informator Kalendarz - Przewodnik Radiosluchacza na rok 1939” po zmniejszonej cenie 1 zł zamiast 2 zł, wpłacając tę sumę na konto P. K. O. Nr. 14.134 i podając wyraźnie nazwisko i adres zamawiającego.

Setki fotografii popularnych artystów i prelegentów, obszerny dział informacyjno - praktyczny, 300 stron druku, najbardziej aktualne zagadnienia radiofonii krajowej i zagranicznej — oto co daje Radio - Informator na rok 1939.

A więc przypominamy konto P. K. O. 14.134 Radio - Informator.

FIRMY GODNE POPARCIA

WYKWINTNE PALTA,
UBRANIA MĘSKIE
MUNDURKI SZKOLNE

Poleca firma EDMUND RYCHTER, Królestwo męskie u szczytu doskonałości. Materiały z metra. EDMUND RYCHTER, Poznań, trzy składy Centrala Fr. Ratajczaka 2. Filie OSTROW Wlkp.



MODNE
KAPELUSZE
KOSZULE
KRAWATY

poleca najtaniej
znana firma

A. Pietrzykowski
Poznań-Wielka 8.



Jedyny specjalny skład
odzieży

zawodowej i ochronnej

B. Hildebrandt

Poznań - St. Rynek 78/4,
Gdynia - Świętojańska 51.

Ceny fabryczne. Własna produkcja.

KOLDRY

puchowe, na wełnie i wacie oraz białozę pościelową, polecam w olbrzymim wyborze. Specjalność: Wyprawy ślubne. Ceny fabryczne. Zwiedzenie magazynu bez przymusu kupna — poleca: Poznańska Fabryka Kolder, właśc. Wieczorek — Poznań, jedynie Piekary 1, Telefon 50-97. Rok założenia 1921.



Garsonki
Swetry
Suknie
Poranniki
art. dziecięce

Przyjmując
asygn. „Kredyt”

Centralna Drogerja J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8.
Telefon zbiorowy 45-45.
Poleca najtaniej: Farby — Lakier — Pokosty i wszelkie przybory malarskie. Mydła i proszki do prania — Mydła toaletowe — Perfumy — Wody kolońskie oraz wszelką kosmetykę — Frotory — Ścierki oraz szcztolki wszelkiego rodzaju.

Oddział: Drogerja „Universum” ul. Fr. Ratajczaka 38.

Telefon 2749.
Fabrykacja środków do zwalczania szkodników w polach, lasach i ogrodach. Artykuły białe.



Polecam korzystnie
KAPELUSZE
KOSZULE
KRAWATY
PULOWERY
KAMIZELKI

CEGŁOWSKI
Poznań, Poczta 5

A. KUPRIN POTĘDYNNEK



31)

Każda z kobiet używała bielidła, różu, ale bez najmniejszej umiejętności, tak, że twarze niektórych były sinawe. Najnieprzyjemniej uderzały go, z dawnych alów zakulisowe historie, które znał jak zresztą wszyscy oficerowie; wiedział również, ile biedy, wysiłków, chytrkości, plotek, wzajemnej nienawiści, bezsilności, nasładowania tonów wielkoświatowych, wreszcie, ile marnych, nudnych w każdym takim balu zawiązywało się stosunków...

Przyjechał kapitan Talman wraz ze swoją żoną; oboje wysocy, dobrze zbudowani; ona pызata blondynka, on — z wyrazem rozbójnika, wiecznie kaszlący.

Romaszow naprzód już wiedział, co Talman powie i rzeczywiście, kapitan, obrzuciwszy cygańskim swoim wzrokiem salę i gości, zapytał:

— Cóż, podporuczniku, czy grają w karty?

— Nie. Wszyscy w jadalni.

— Nie, Sonieczko, wiesz ja tego... idę do jadalni przejrzeć „Inwalida”. Bądź łaskaw, podporuczniku zaopiekować się moją żoną.. pamiętać o jakim kontredansie, mój drogi...

Wfrunęła do przedpokoju rodzina Łykaczewych — cały szereg ładnych, wesołych, żywych dziewcząt na czele z mateczką lat 40, która mimo to tańcowała bez wytnienia i ciągle rodziła dzieci „między drugim a trzecim kontredansem”, jak mówił o niej dowcipniś pułkowy, Arczakowski.

Panny ze śmieszkiem, nie dając przyjąć jedną drugiej do słowa, otoczyły podporucznika.

— Zły, zły, zły!

— Niedobry, niedobry!

— Dlaczego pan zapomniał o nas?

— Zapraszam pana do pierwszego kontredansa.

— Mesdames, mesdames — mówił Romaszow, starając się ukryć przymus — mesdames — kłaniał się, uśmiechał.

Nagle spojrzął na szklane drzwi wchodowe. Ukazała się w nich postać Raisy Aleksandrowny Peterson.

Romaszow czempredzej, jak dzieciak, uciekł do salonu. Mimo szybkości, z jaką umknął z przedpokoju — wydawało mu się, że go Raisa spostrzegła, czuł przy tem lęk, w wyrazie maleńkich oczu jego kochanki, zdawało mu się, że ujrzał coś nowego, ostrego, złego, drgającego groźbą.

Podporucznik przeszedł do stołowego pokoju, zapełnionego gośćmi. Kłębł się tam sinawy dym z papierosów i cygar. Czuł było zapachy kuchenne. Dwie czy trzy grupy oficerów jadły i piły. Ten i ów przeglądał dzienniki. Dziesiątki różnorodnych głosów zlewały się w jeden chaos, zmieszany ze stukiem widelców, nożów, talerzy, hałasem, uderzeń bilardowych. Od drzwi ciągnęło zimno.

Romaszow odnalazł porucznika Bobetyńskiego i podszedł do niego. Bobetyński stał przy stole, huśtając się na palcach i piętach. Podporucznik ujął go za rękaw.

— A co? — zwrócił się zaczepony do Romaszowa.

— A to pan, bardzo mi miło — rzekł witając się z robioną elegancją, którą starał się nasładować złota młodzież z gwardii.

Bobetyński miał o sobie bardzo wysokie pojęcie, uważał się za znanowce kobiet, wina, koni, za znakomitego tancerza, wytwórnego światowca, przeżytego i rozczarowanego mimo lat dwudziestu czterech. Mówił z tego powodu bardzo powoli, barbarzował francuzczyźnie, chodził krokiem zmęczonym, w każdym ruchu ujawniając znużenie.

— Piotrze Tadeuszowiczu, bądź łaskaw aranżować, wyreż mnie — prosił go Romaszow.

— Mais mon ami! — Bobetyński oburzył się, robiąc głupie oczy. Ale... mój przyjacielu. — Dlaczego, Pourquoi? Serio... jak to powiedzieć?... zadziwiasz mnie pan!

— Mój drogi, proszę cię.

— Naprzód... bez etykietek. Cóż to jest drogi, taki, owaki etc.

— No proszę, Piotrze Tadeuszowiczu... Głowa mnie boli... i gardło... niepodobna mi aranżować.

Prosił długo podporucznika swego przyjaciela, wreszcie zdecydował się i na małe pochlebstwo:

(CIĄG DALSZY NASTAPI)

Inowrocław

— Stodoła napełniona sianem poszła z dymem. W zabudowaniach gospodarczych rolnika Stanisława Adamskiego w Broniewie wybuchł groźny pożar, którego pastwą padła stodoła napełniona sianem. Straty wynoszą około 5000 zł. Przyczyna pożaru nieznana.

Kępno

— Drzewo zważyło się na robotnika. Robotnik Piotr Cieślak, zamieszkały w Grabnie, zatrudniony przy pracach leśnych w Pietrznikach, przygnieciony został walącym się drzewem, przy czym doznał bardzo poważnych obrażeń. Nieszczęśliwy po przewiezieniu do szpitala zmarł.

— Kradzież wódek na 400 zł. W jednej z ostatnich nocy złodzieje włamali się do składki p. Nasiadka w Wyszanowie i zabrali większą ilość wódek i wyrobów rzeźniczych, wartości około 400 złotych. Część futu znaleziono pod mostem w pobliżu Torzecha.

Ostrów

— Zarządzenie o wyborach. Rozplakowano zarządzenie o wyborach do Rady Miejskiej. Miasto Ostrów zostało podzielone na 6 okręgów i 13 obwodów i wybiera 24 radnych.

— Kurs TCL. Kurs społeczno - oświatowy dla bibliotekarek organizuje w Ostrowie T. C. L., w dniach od 28 listopada do 1 grudnia rb. Zgłoszenia przyjmuje do 22 bm, miejscowy prezes T. C. L. p. Stefan Rowiński, ul. Kościelna 11.

— Napad rabunkowy w Bieganinie. W nocy na sobotę dokonano napadu rabunkowego w Bieganinie, w pow. ostrowskim. O godz. 2.30 wdarł się do mieszkania p. Zofii Pacynowej, której maż mieszka w Ameryce, czterech zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Rabusie sterroryzowali domowników rewolwerami i zażądali wydania pieniędzy. Zrabowali 300 zł gotówki i papiery pożyczki amerykańskiej w kwocie 400 dolarów, bandyci zbiegli.

— Pożar w Gałazkach Małych. Wybuchł groźny pożar w maj. Gałazki Małe w pow. ostrowskim, własność p. Gąsowskiego. Spaliły się 3 stodoły ze zbożem. Straty są wielkie.

Kalisz

— Dodatkowe kredyty na roboty miejskie. Zarząd miejski w Kaliszu od dłuższego czasu czynił starania o uzyskanie z Funduszu Pracy kredytów na kontynuowanie rozpoczętych robót miejskich. Starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż miastu przyznano dodatkowo 55.000 zł. Groźba więc zwolnienia robotników i wstrzymania rozpoczętych robót została zażegnana. Prace będą prowadzone w dalszym ciągu.

— Wypadek przy młóceniu zboża. W czasie młócenia zboża maszyną w Kościelnej Wsi, gm. Podgórzec-Kaliszkie, Franciszek Witczak uległ złamaniu nogi i ogólnym połuczeniom.

Śrem

— Strajk zakończony. W piątek zakończył się strajk 300 robotników, zatrudnionych przy pracach ziemnych nad obwałowaniem Warty w pow. śremskim. Przyczyna strajku, jak już podawaliśmy, były pretensje robotników w stosunku do kierownictwa robót o zwrot kosztów dojazdów z miejsca zamieszkania na teren prac. Ponieważ postulaty robotników częściowo uwzględniono, strajk przerwano i robotnicy wrócili do pracy.

Oborniki

— Pożar stogu we wsi Radomie. We wsi Radomie pod Obornikami spłonął wielki stóg słodkiego łubinu. Spalony stóg należał do rolnika Boeminga. Straty spowodowane pożarem wynoszą 3.200 zł. Na tę kwotę stóg był ubezpieczony w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, który pokryje szkodę w całości. Przyczyna pożaru nie są znane.

— Dur brzuszny. Oborniki oraz przyległe niektóre miejscowości nawiedzone zostały przez dur brzuszny. Były nawet wypadki śmiertelne. W tych dniach lekarz powiatowy, dr. Ruczyński stwierdził znów wypadek zachorzenia pewnej osoby na dur brzuszny w Obornikach. Ze strony władz zarządzono wszelkie środki przeciwko szerzeniu się tej groźnej choroby.

Gniezno

— Bestialski napad. Na szosie Gniezno - Rogowo w lesie w pobliżu Mielnia napadło trzech opryszków na robotnika, zatrudnionego u handlarza Spryżynskiego w Gnieźnie i dotkliwie go pobili. Powodem pobicia było odmówienie im papierosów. Od groźniejszych następstw wyratował pobitego robotnika pewien rowerzysta, na widok którego napastnicy zbiegli. Obława na młodych wędrowców oczyściła nasze drogi od niebezpiecznych łazęgów, którzy, mając wstręt do pracy, włączają się i napadają na bezbronnych przechodniów.

Bojanowo buduje nowy kościół

Parafia bojanowska przystępuje zdecydowanie do budowy nowej świątyni. Na czele tych pięknych poczynań stanął znany ze swej zdolności organizacyjnej ks. prob. Stannek, który swymi zabiegami u miarodajnych czynników zdołał wyjednać już dość poważne fundusze, a ponadto potrafił wzbudzić ofiarność wszystkich swoich parafian. Dzięki takim wspólnym wysiłkom, położony został w ub. roku fundament pod nowy kościół, zaś w roku bież. stanęły już mury nowej świątyni do wysokości 8 metrów. Do akcji nad gromadzeniem potrzeb-

nych funduszy w drodze różnych imprez dochodowych, stanęły poszczególne miejscowe organizacje. Jedną z poważniejszych imprez na ten cel zorganizowało miejscowe Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w niedzielę, dnia 20 listopada w lokalu p. Jakubowskiego a mianowicie wielką loterię fantową, dancier, strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody, wieczorem zaś zabawę tańieczną.

Impreza udała się znakomicie, dosypując nieco pieniędzy na fundusz dalszej budowy nowego kościoła.

Leszno przygotowuje się do wyborów

Podział miasta na 5 okręgów i 10 obwodów

W związku z wyborami do Rady Miejskiej w dniu 18 grudnia Leszno zostało podzielone na 5 okręgów wyborczych i 10 obwodów głosowania. Miasto wybiera 24 radnych.

Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej został s. o. B. Kołodziejczak, jego zastępcą zaś s. o. H. Szymbrowski. Lokal Głównej Komisji Wyb. mieści się w gmachu Sądu Grodzkiego przy pl. Kościuszki nr. 3 pokój 13 — parter. Począwszy od 22

do 29 bm. w godzinach od 9 do 13 wyborcy mogą zgłaszać listy kandydatów na radnych.

Spisy wyborców wyłożone będą w lokalach okręgowych komisji wyborczych od dnia 25 do 29 listopada włącznie codziennie od godz. 10 do 12 i od 17 do 21.

W czasie wyłożenia spisu każdy wyborca ma prawo przeglądać spisy wyborców swego okręgu oraz wnosić reklamacje z żądaniem dodatkowego wpisania.

Masowy powrót sezonowych robotników

Przejazd pierwszego transportu przez Ostrów

Ostrów, 21. 11.

Wczoraj od strony niemieckiej stacji granicznej Neu-Mittelwalde przybył do polskiej stacji Sośnie pierwszy pociąg specjalny, przywozący 175 polskich robotników sezonowych, którzy na zimę wracają do kraju.

Następne pociągi przez Sośnicę i Ostrów (każdy po 800 ludzi) przybędą 23, 24, 26 i 29 bm. oraz 1, 2, 6, 7, 8, 9 i 10 grudnia.

Pociągi z polskimi robotnikami sezonowymi z Niemiec drogą przez Krzyż i Drawski Młyn (na Wolsztyn, Nowy Tomyśl, Środę, Gniezno, Szamotuły, Międzybóże i Czarnków) przewidziane są w dniach 3, 7, 10, 13 i 14 grudnia rb.

Ogółem przewiduje się w najbliższych dniach powrót z Niemiec 27.593 polskich robotników sezonowych w 78 pociągach specjalnych.

Jak się zbrali oszustwem bracia Babrale

Bezczelny „trick“ fałszerza zleceńowych druków

Inowrocław, 21. 11.

W Wierchowicach pod Inowrocławiem wykryto niezwykłą aferę oszukańczą.

Gospodarze z okolic Wierchosławic za dostarczone do miejscowej cukrowni buraki mieli prawo wybierać należności w cukrze i węglu. Wykorzystał to Feliks Nowicki z Gniewkowa, którego ojciec był dostawcą buraków do cukrowni. Wykrał on ojcu druki zleceńowe, upoważniające do odbioru cukru. Wypełniał je nazwiskami okolicznych rolników i tak sfałszowane zlecenia przedstawiał urzędnikowi gospodarczemu cukrowni, który zarządził wydanie

cukru. Do pomocy oraz w tym celu, aby oszustwo tak prędko się nie wydało, Nowicki wziął sobie braci Andrzeja, Stanisława i Władysława Babralów, którzy kolejno udawali się do cukrowni po towar.

Nowicki wraz ze swymi współpracownikami pobrali na sfałszowane zlecenia kilkaset kilogramów cukru i węgla. Poszkodowanych zostało jedenastu rolników. Cukier i węgiel sprzedawali, a gotówkę dzielili między siebie.

Za to bezczelne oszustwo Nowicki i bracia Babrale odpowiadać będą w tych dniach przed sądem.

Zaczadzili się na śmierć

Ślupca, 21. 11.

W mieszkaniu robotnika Rocha Wojciechowskiego przy ul. Sienkiewicza w Ślupcy miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padł właściciel mieszkania i jego żona Rozalia. Przed udaniem się na spoczynek napalono silnie w piecu. W nocy czad, wydobywający się z pieca, napełnił izbę i spowodował silne zatrucie obojga śpiących w niej ludzi. Rano, gdy spostrzeżono, co się stało i wszczęto akcję ratunkową, oboje małżonkowie już nie żyli.

Posiedzi za ten kawał!

Bydgoszcz, 21. 11.

W składzie rzeźniczym Józefa Łyskawy (ul. Jagiellońska 16) zjawił się jakiś osobnik i zamówił sześć skrzyń smalcu. Towar miał być dostarczony w umówionym terminie do składów kolonialnych przy ul. Toruńskiej. Należność zamawiający miał uregulować po nadejściu towaru. Właściciel rzeźnictwa przed wysłaniem smalcu chciał się upewnić i w tym celu wysłał swego pomocnika, aby stwierdził, czy polega to na prawdzie. Jak się okazało, pod wskazanymi adresami żadne kolonialni nie istniały.

Policja ujęła pomyślowego oszusta, którym się okazał Stanisław Chmielewski, już 11 razy karany za podobne oszukańcze „kawały”. Chmielewski stanął przed sądem w Bydgoszczy, który go skazał na rok więzienia.

Ucziwy znalazca

Inowrocław, 21. 11

Jakub Stachowiak, zam. w Inowrocławiu, ul. Lipowa 17, doniósł do Komisariatu policji, że zgubił 650 zł. Gotówkę powyższą znalazł p. Kurdykowski, zamieszkały w Inowrocławiu przy ul. Rzeźniczej, i złożył ją w Komisariacie policji.

Zdradził go dzwonek

Gdynia, 21. 11.

Z automatu telefonicznego na dworcu w Gdyni wykradano od dłuższego czasu znajdujące się w aparacie 20-groszówki. Aby wykryć sprawcę, zainstalowano dzwonek alarmowy. Założenie dzwonka dało pożądaną wynik. Kiedy bowiem złodziej zaczął rozbijać skrzynkę aparatu, zjawiła się policja i schwytała go na gorącym uczynku kradzieży. Schwytanym jest 22-letni Henryk Sawicki z Orłowa.

Trup samobójcy na torze

Gdynia, 21. 11.

Na torze kolejowym przy wjeździe do gdynskiego dworca osobowego od strony Chylonii znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, przejechanego przez pociąg. Przy samobójcy znaleziono karteczkę z napisem: „Z braku środków do życia i pracy kończę ten żywot”. W książeczce wojskowej, którą znaleziono przy samobójcy, było wymazane nazwisko. Książeczka pozwoła jedynie ustalić, że tragicznie zmarły służył w jednym z pułków lotniczych.

Nowy Tomyśl

— Śmiertelne kopnięcie w żołądek. Tragiczny wypadek spotkał p. Figasową w Józefowie pod Bukiem. W trakcie poganiania koni przy maneużu otrzymała ona tak silne uderzenie kopytem w żołądek, że straciła przytomność. Przywołany lekarz stwierdził pęknięcie żołądka. Przewieziona do szpitala miejskiego w Poznaniu, mimo przeprowadzonej operacji zmarła.

Września

— Konkurs kanarków. W dniach 3 i 4 grudnia Tow. Hodowców Kanarków we Wrześni organizuje konkurs śpiewu kanarków. Zwycięzca a raczej jego właściciel otrzyma puchar.

— Za obrazę posterunkowego. Sąd grodzki we Wrześni rozpatrywał sprawę małoletniego Władysława Maćkowiaka z Wrześni, oskarżonego o obrazę posterunkowego Szcześniaka. Maćkowiak już kilka razy zasiadał na ławie oskarżonych i został już skazany na dom poprawczy z zawieszeniem wykonania kary. Na rozprawie w dniu 15 bm, sąd skazał Maćkowiaka ostatecznie na dom poprawczy bez zawieszenia.

GIELDY

CEDULA URZEDOWA GIELDY PIENIĘŻNEJ W POZNANIU.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Poznań, dnia 19 listopada 1938 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano 4% poz. konsolid. po 67,25 oraz 5% poz. konwers. — drobnymi odcinkami — po 67,—; za 4 1/2% poz. wewn. płacono 65,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4 1/2% złotowe listy zast. — drobne odcinki — po 67,— jak również 4% listy zast. konwert. po 55,—.

Z akcji przemysłowych ofiarowano H. Cegielski po 43,—; poza tym obracano Herzfeld & Victorius po 70,—.

Papiery procentowe

4% pożyczka konsolidacyjna 67,25 P.

4 1/2% wewn. poz. państw. 1937 r. 65,— P.

5% państwowa pożyczka konwers. drobne odc. 67,— +.

4 1/2% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 67,— O. drobne.

4% listy zastawne konwert. otempl. P. Z. K. 55,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Cegielski H. 43,— O.

Herzfeld & Victorius 70,— +

Tendencja spokojna.

CEDULA URZEDOWA GIELDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ

Poznań, dnia 19 listopada 1938 r.

STANDARTY: pszenica 746 g/l, żyto 708 g/l, owies I. stand. 470,5 g/l, owies II. stand. 445 g/l.

Ceny orientacyjne:

Pszenica zdatna do przemiału . . .	18,00—18,50
Zyto zdatne do przemiału . . .	13,75—14,00
Jęczmień browarowy . . .	16,00—17,00
Jęczmień 700—720 g/l . . .	15,15—15,65
Jęczmień 673—678 g/l . . .	14,50—15,00
Owies I. stand.	14,60—15,00
Owies II. stand.	14,00—14,50
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35% . . .	35,75—37,75
Mąka pszen. gat. I. 0-50% . . .	33,00—35,50
Mąka pszen. gat. I. 0-65% . . .	30,25—32,75
Mąka pszen. gat. II. 35—50% . . .	29,00—30,00
Mąka pszen. gat. I. 35—65% . . .	26,00—28,50
Mąka pszen. gat. II. 50—60% . . .	24,50—25,50
Mąka pszen. gat. II. 50—65% . . .	23,50—24,50
Mąka pszen. gat. II. 60—65% . . .	22,00—23,00
Mąka pszen. gat. III. 65—70% . . .	18,00—19,00
Mąka żytnia gat. I. 0-30% . . .	25,50—26,25
Mąka żytnia gat. I. 0-50% . . .	24,50—25,25
Mąka żytnia gat. I-A 0-55% . . .	23,75—24,50
Mąka ziemn. superior wł. w. . .	28,50—31,50
Otręby pszenne grube stand. . .	10,50—11,00
Otręby pszenne średnie stand. . .	9,25—10,25
Otręby żytnie stand.	9,00—10,00
Otręby jęczmienne	9,75—10,75
Groch Wiktoria	25,00—28,00
Groch zielony (Folger)	24,50—26,50
Łubin żółty	11,75—12,25
Łubin niebieski	10,75—11,25
Rzepak ozimy	41,00—42,00
Rzepak jary	38,00—39,00
Siemie lniane	50,00—53,00
Mak niebieski	65,00—70,00
Gorczyca	35,00—37,00
Makuchy lniane w taflach . . .	19,75—20,75
Makuchy rzepakowe w taflach .	12,75—13,75
Ziemniaki jadalne	3,00—3,50
Ziemniaki fabryczne za kg. % . .	18 1/2—19
Siłoma pszen. luzem	1,50—1,75
„ pszen. prasowana	2,25—2,75
„ żytnia luzem	1,75—2,25
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	1,50—1,75
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,50—1,75
„ jęczmienna prasowana	2,25—2,50
Siano zwykłe luzem	4,75—5,25
„ zwykłe prasowane	5,75—6,25
„ nadnoteknie luzem	5,25—5,75
„ nadnoteknie prasowane	6,25—6,75

Ogólny obrót 6240 ton, w tym: pszenicy 330 ton, tend. sp., żyta 1910 t., tend. sp., jęczmienia 645 t., tend. sp., owsa 70 t., tend. sp., przetworów młynarskich 518 t., tend. sp., nasion 57 t., tend. sp., pastwne i inne 2710 t., tend. spok.

Pierwsze boje o mistrzostwo

Sensacyjne porażki Okęcia i I. K. P.

Poznań, 21. 11. Rozpoczęły się już mistrzostwa drużynowe Polski. Pierwsza runda przyniosła wprost sensacyjne wyniki. Faworyci przegrywają, gospodarze odnoszą zwycięstwa. Nie można na tej podstawie orzec, że lepszym zespołem jest wygrywająca drużyna. Dlatego, bo drużyny te są kapryśne. W składzie zawsze jakiegoś zawodnika brakuje. Liczne walkowery i kombinacja stały się modne w mistrzostwach drużynowych.

I. K. P. przegrywa z Elektrytem

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Wilnie grupowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy wileńskim R. K. S. Elektryt a I. K. P. Mecz przyniósł niespodziewane zwycięstwo bokserów wileńskich w stosunku 9:7. Wyniki techniczne notujemy: W wadze muszej Lendzin (E) wypunktował Szweda, w koguciej Łukmin (E) przegrał na punkty z Marcinkowskim, w piórkowej Malinowski (E) pokonał na punkty Bart-

Sensacyjna porażka bokserów Okęcia

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie grupowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Okęciem z Warszawy a lwowską Lechią. Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Lechii w stosunku 10:6. Dzięki zwycięstwu temu Lechia zakwalifikowała się do dalszych walk o drużynowe mistrzostwo Polski. Wyniki techniczne notujemy: W wadze muszej Bodziński (L) zdobył 2 pkt. bez walki. W wadze koguciej Olbert (L) wypunktował Müllera. W piórkowej Czartek (O) zwyciężył Sidelnikowa w drugiej rundzie przez tech-

H. C. P. — I. K. B. 11:5

W niedzielę w sali Cegielskiego odbyły się eliminacyjne zawody o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy miejscowym klubem HCP a IKB (Świętochłowice) zakończone wysokim zwycięstwem gospodarzy. Słazacy poza siłą i wielką odpornością do walk nic nie wnieśli. Walkowery w tym meczu znów podkreśliły swą tradycję. W półciężkiej Klimecki wykazał nadwagę 300 gr., a w ciężkiej Adamczyk zdobył 2 punkty w o. z powodu braku przeciwnika. Wyniki walk były następujące: W wadze muszej Stempniewicz (HCP) wygrał wy soko z Przeździeckim (IKB) mając we wszystkich rundach przewagę.

W koguciej Liszka (HCP) uzyskał z Jarczykiem wynik nierozstrzygnięty. Słazak nie potrafił sprostać w walce na dystans z długorękim Liszką, który powinien wielką mieć wygraną. W piórkowej po ożywionej walce wygrał na punkty eksmistrz Polski Rudzki. W lekkiej Szymczak (HCP) pokonał Nawę (IKB). Walka nieczysta, lecz szybka i zażarta. W półciężkiej Sobczak (HCP) uzyskał 2 punkty przez dyskwalifikację Hertela.

Warta pokonała Polonię 9:7

W niedzielę w Cyrku warszawskim rozegrany został towarzyski mecz bokserski pomiędzy poznańską Wartą a stołeczną Polonią. Zwyciężyła drużyna Warty w stosunku 9:7. Mecz był ciekawy. Zawodnicy obu drużyn walczyli ambitnie. W wadze muszej Aleksandrowicz (P) po walce nieco chaotycznej wypunktował Dybizbańskiego. W koguciej Koziołek (W) zwyciężył wysoko na punkty Komudę, walczącego nieco tchórzliwie. W piórkowej po walce wyrównanej Skalecki (W) nie zbyt zasłużenie uzyskał zwycięstwo punktowe nad Małeckim, który walczył mądrze i agresywnie. W lekkiej Łukasiewicz (P) wypunktował

Frankowskiego, wykorzystując chaotyczne nieco ataki Poznańczyka i celnie kontrując jego ciosy. W półciężkiej Ciszewski (P) zwyciężył na punkty słabo walczącego Vogta. W średniej Milewski (P) po bardzo ładnej i zaciętej walce zremisował z Jareckim. W półciężkiej Szymura (W) bawił się przez półtorę rundy z Wizińskim, nokautując go w drugiej rundzie. W meczu tym Wiziński obchodził jubileusz 25 walki w barwach Polonii. W ciężkiej Białkowski zwyciężył Sowińskiego w trzeciej rundzie przez k. o. Walka bardzo ciekawa i o przebiegu dramatycznym.

Porażki I. K. P. w Wilnie i Okęcia we Lwowie są nie tylko sensacją, ale znakiem zapytania. Tym bardziej, że z Okęcia wygrali tylko ci, którzy ponokautowali swych przeciwników. Czyżby więc znowu zawodnicy walczyli dla oka, a sędziowie dla wyniku? H. C. P. okazuje się, że jest w dobrej formie. Klimecki powinien utrzymać wagę. Reszta zawodników powinna się nieco podźwignąć w formie i klub może ze spokojem walczyć o prymat w Polsce.

niaka, w lekkiej Kulesza (E) uległ na punkty Kowalewskiemu, w półciężkiej Borys (E) pokonany został na punkty przez Taborka, w średniej Unton (E) wygrał z Trojanowskim przez dyskwalifikację tego ostatniego w trzeciej rundzie po trzech napomnieniach za trzymanie przeciwnika, w półciężkiej Polakow (E) pokonał na punkty Frontczaka, W ciężkiej Blum zremisował z Pietrzakiem. Sędziował w ringu p. Kaleński.

W półciężkiej Bąkowski (O) znokautował w drugim starciu Szydła. W średniej Podkowicz (L) wygrał na punkty z Greinerem. W półciężkiej Szwarewski (L) wypunktował Leoniaka. W ciężkiej Baranowski (L) zwyciężył na punkty Urbana. Sędziował w ringu p. Wójcik (Lwów). Punktowali pp.: Sadtowski z Katowic, Moskal z Krakowa i Łukaszewski ze Lwowa. Widzów około 2.500.

Walne zebranie P. Z. P. R.

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie Polskiego Zw. Piłki Ręcznej. Obradom przewodniczył p. Rzepka ze Lwowa. Na zebranie przybyli licznie delegaci wszystkich prawie okręgów Związku. Wobec definitywnej rezygnacji p. płk. Brzechwa-Ajdukiewicza ze stanowiska prezesa Związku, dokonano wyboru nowego prezesa, którym został gen. Jur. Gorzechowski. Na zastępcę prezesa powołano inż. T. Kuchara. Wiceprezesi — mjr. Kierkowski (administracyjny) i p. Nowak (sportowy). Sekretarz — Danowska, skarbnik — Siciński, gospodarz — Stanisławski. Kapitan sportowy koszykówki — Piotrowski, szczyptorniaka — Nowak, Siatkówki — Wirszyński, przewodniczący wydziału gier i dyscypliny — Nowak. Z uchwał, powziętych przez walne zgromadzenie, notujemy: Przyjęto nowy regulamin rozgrywek w szczyptorniaku kobiecym. Uchwalono zmianę w wymiarach boiska, powiększono liczbę zawodniczek w drużynie do 11-tu, czas

gry ograniczono do 2 razy 20 minut. Ustanowiono specjalną odznakę honorową PZPR dla zasłużonych działaczy i graczy. Uchwalono stosować specjalne kary dla drużyn, które, mimo zgłoszenia się do mistrzostw, nie staną do walki. Spośród projektów rozgrywek, jakie poruszano na walnym zebraniu, na uwagę zasługują mecz z Niemcami w koszykówce męskiej oraz obsadzenie przez Polskę mistrzostw Europy w koszykówce męskiej, jakie odbędą się w Kownie roku przyszłego.

Wisła krakowska zremisowała w Lublinie

W niedzielę rozegrany został w Lublinie grupowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy krakowską Wisłą a lubelskim W. S. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8, wobec czego powtórzony będzie w przyszłą niedzielę w Krakowie. W ringu sędziował p. Jachimski z Lublina.

Piłka nożna

Warszawa — Łódź 5:1. W niedzielę na stadionie Polonii w obecności około 200 widzów rozegrany został międzymiastowy mecz piłki nożnej Warszawa — Łódź. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warszawy w stosunku 5:1 (3:0).

Strzelanie

Strzelanie propagandowe P. Z. S. S. Wyniki z strzelań propagandowych, urządzanych przez Zarząd Grodzki Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w dn. 20 listopada 1938 r. na strzelnicy Bractwa Kurkowego na Szelagu. Wyniki zespołowe: 1 miejsce zespół K. P. W. Dyrekcja pkt. 733/900, 2 miejsce zespół W. K. S. 1 Poznań pkt. 710/900, 3 miejsce zespół K. P. W. Główne Warsztaty pkt. 682/900. Wyniki indywidualne: 1 miejsce Jaskulski Józef KPW Dyrekcja pkt. 255/300, 2 miejsce st. sierż. Konieczny Tomasz WKS 1 253/300, 3 miejsce por. Kubiński WKS 2 248/300.

Walne zebranie P. Z. P. R.

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie Polskiego Zw. Piłki Ręcznej. Obradom przewodniczył p. Rzepka ze Lwowa. Na zebranie przybyli licznie delegaci wszystkich prawie okręgów Związku. Wobec definitywnej rezygnacji p. płk. Brzechwa-Ajdukiewicza ze stanowiska prezesa Związku, dokonano wyboru nowego prezesa, którym został gen. Jur. Gorzechowski. Na zastępcę prezesa powołano inż. T. Kuchara. Wiceprezesi — mjr. Kierkowski (administracyjny) i p. Nowak (sportowy). Sekretarz — Danowska, skarbnik — Siciński, gospodarz — Stanisławski. Kapitan sportowy koszykówki — Piotrowski, szczyptorniaka — Nowak, Siatkówki — Wirszyński, przewodniczący wydziału gier i dyscypliny — Nowak. Z uchwał, powziętych przez walne zgromadzenie, notujemy: Przyjęto nowy regulamin rozgrywek w szczyptorniaku kobiecym. Uchwalono zmianę w wymiarach boiska, powiększono liczbę zawodniczek w drużynie do 11-tu, czas

Pięściarstwo

Nowy kurs dla sędziów bokserskich. Z początkiem przyszłego miesiąca organizuje Wydział Spraw Sędziowskich tuższego okręgu nowy kurs sędziów bokserskich. Kurs potrwa około trzech tygodni i odbywać się będzie w godzinach wieczornych. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, ul. Sew. Mielżyńskiego 21. Warunki przyjęcia na kurs są następujące: Kandydat musi być narodowości polskiej, pełnoletni, obywatel Państwa Polskiego o nie nagannej przeszłości. Taksa egzaminacyjna wynosi zł 5.—.

Geyer — Ostrow'a 11:5.

W niedzielę bawiła w Ostrowie drużyna zeszłorocznego mistrza drużynowego Łodzi KS Geyera. Goście okazali się zespołem lepszym i górowali nad gospodarzami przede wszystkim fizycznie i technicznie. Ostrowiaczy walczyli bardzo ofiarnie i ambitnie. Zawody zgromadziły w sali Teatru Miejskiego ok. 2.000 publiczności i przyniosły następujące wyniki: W wadze muszej Kamiński (G) pokonał Szyszkę (O), w koguciej Matuszak (O) wygrał z Millerem (G), w piórkowej Zieliński przegrał z Dolatą (G) a Kalinowski zremisował z Sójką. W wadze lekkiej Mikółajczyk w 2 st. pokonał Klamana, w wadze

półciężkiej Augustowicz (G) wygrał z Ratajem, w średniej Ostrowski (G) zdecydowanie pokonał Sniegule (O), w półciężkiej Pisarski w 2 st. pokonał Małolepszego (O). Sędziował w ringu p. Zaplatka. W nadprogramowych walkach w wadze muszej Kubicki wygrał z Adamczakiem a Wasilewski z Binczakiem.

Eliminacja przed meczem Warszawa — Poznań.

W ramach zawodów Sokół — N. K. S., które odbyły się w sobotę wieczorem zostały rozegrane walki eliminacyjne na mecz rezerw Poznania z rezerwami Warszawy. Spotkanie drugich zespołów powyższych miast ma na celu przygotowanie odpowiednich rezerw, których teraz było brak. Będzie to pierwsza impreza tego rodzaju w Polsce. Do reprezentacji będą wystawieni zawodnicy utalentowani, lecz stojący dotychczas w cieniu swych silnych rywali i nie biorący nigdy udziału w reprezentacji okręgu. Będą więc to młodzi zawodnicy. W eliminacji robotnicy w wadze muszej Degórski (Sokół - Poznań) pokonał w ładnym stylu Tomkowiaka (KPW); w wadze lekkiej Gielnik (Sokół) wygrał na punkty z Lewandowskim (Polonia (Leszno), mając we wszystkich rundach przewagę. Gielnik jest wielkim talentem, brak mu jedynie treningu, po usunięciu tego braku można wróżyć mu piękną przyszłość piéciarską.

W walkach towarzyskich Sokół - N. K. S. nie zauważyliśmy żadnych talentów błyskotliwych.

Sędzia Rossada z Poznania powolny, nie umiejący rozróżnić faulu od ciosu prawidłowego arbitrował flegmatycznie.

Poznańska liga okręgowa

H. C. P. — Legia 1:1 (1:1). W meczu piłkarskim o mistrzostwo poznańskiej ligi okręgowej drużyna Legii zremisowała w niedzielę z H. C. P. 1:1. Jest to pierwszy punkt stracony przez Legię w jesiennej serii rozgrywek.

Warta — Pentatlon 6:1 (3:0)

Spotkanie rozegrano na błotnistym terenie boiska Warty. Teren ten lepiej odpowiadał Warcie, która też już w pierwszej minucie zdobyła prowadzenie przez Wojciechowskiego. W 14 minucie drugi punkt zdobył Bilski T., przecią bramkę strzelił Jackowski. Po zmianie stron początkowo przeważał Pentatlon, który też w tym okresie gry zdobył jedyny punkt przez Szarzewskiego. Następnie Warta znów przeważała, zdobywając bramki. Sędziował p. Jachczyk.

Polonia — Stella 2:2 (1:0)

W pierwszej połowie gra była na ogół wyrównana. W drugiej połowie pech Stelli pod bramką nie pozwolił gospodarzom na uwidocznienie swej przewagi. Sędziował p. Dabert.

Rozmaitości

Drugie igrzyska sportowe Polaków z zagranicy.

Drugie z kolei igrzyska sportowe Polaków z zagranicy, odbywające się co 5 lat, mieć będą miejsce w roku 1939 w Katowicach.

Igrzyska trwać będą od 23—30 lipca i obejmą następujące działy sportu:

Lekkoatletyka pań i panów, piłka nożna, koszykówka, siatkówka pań i panów, kolarstwo, boks oraz pływanie.

Kulminacyjnym punktem igrzysk będą zawody reprezentacyjne Polonii i Polski, które rozegrane zostaną w Krakowie 5 i 6 sierpnia — w rocznicę wymarszu I-ej kadrowej.

W kilku wierszach

— Nowy rekord świata w pływaniu. Pływaczka holenderska, van Feggelen, ustanowiła w Hadze nowy rekord świata na 100 m stylem grzbietowym, uzyskując wynik 1:13 min. Poprzedni rekord świata ustanowiony był przez tę samą zawodniczkę przed 8 dniami i wynosił 1:13,2 min.

— Włochy — Szwajcaria 2:0. W Bolonii rozegrany został międzypaństwowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Włoch i Szwajcarii. Mimo niepewnej pogody, na stadionie zebrało się ponad 30 tysięcy widzów. Zwyciężyła drużyna Włoch 2:0 (1:0).

— Piłkarze Polski na dwóch frontach. W dniu 4 czerwca 1939 roku piłkarska reprezentacja Polski walczyć będzie na dwóch frontach — przeciwko reprezentacji Szwajcarii oraz Bulgarii. Oba mecze rozegrane będą na terenie Polski.

Kronika

22

listopad

Wtorek

Kalendarz rzymsko-kal.

Pon. 21 Ofiar NNF.
Wtorek 22 Cecylli

Kalendarz meteorologiczny

Poniedziałek, godz. 10 rano. Ciśnienie atmosferyczne średnie 750 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa +8 st. C., najniższa +0,5 st. C.
Stan wody w rzece Warcie wynosi +86 cm. Temperatura wody +5,6 st. C.

Nocne dyżury aptek

Śródmieście — Apteka dra Kierzyńskiego, ul. Pierackiego; Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apteka pod Złotym Lwem Stary Rynek 75; Apteka przy Grobli, Wielkie Garbary 41; Apteka na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76.

Jeżyce — Apteka Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10.

Lazarz — Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałka Focha 47.

Wilda — Apteka Fortuna, G. Wilda 76.

Sołacz — Apteka przy ul. Mazowieckiej nr. 12.

Górczyn — Apteka Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158.

Dębiec — Apteka przy ul. Dębieckiej 6.

Poznań-Wschód — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53.

Staroleka — Apteka miejscowa.

W dniu pogrzebu prez. Atatürka

W związku z pogrzebem b. prezydenta Rzeczypospolitej Tureckiej Atatürka, który odbędzie się dzisiaj w Ankarze, na wszystkich gmachach urzędów państwowych i samorządowych zawieszono chorągwie do połowy masztu na znak żałoby.

Komunikat P. K. P.

Wobec ukończenia kampanii buraczanej na linii Koźmin — Gostyń będą z dn. 20 bm. kursowały na tej linii zamiast pociągów nr. 3652A/3655A — pociągi 3652/3655. Pociąg 3652 Gostyń odej. 5,35 Koźmin przyj. 7,10, poc. 3655 Koźmin odej. 17,10 Gostyń przyj. 18,35.

Z miasta

Uroczystości 20-lecia Niepodległości w ZPOK. Kolo Główna Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet urządziło dnia 16. 11. uroczystą akademię z okazji 20-lecia niepodległości. Na program złożyło się przemówienie przewodniczącej ZPOK Kola Główna pani Cybulskiej, która po przywitaniu zebranych przedstawiła ogólnie dorobek Niepodległej Polski w okresie 20 lat. Następnie Kolo Młodych Główna wystąpiło z własnym pięknie przygotowanym programem pod kierownictwem p. Marii Makowskiej, kierowniczki Kola Młodych. Referat na temat aktualny wygłosiła p. Jadwiga Kozubowska, przedstawiając działalność Marszałka Piłsudskiego w tworzeniu i rozwoju Państwa Polskiego na tle wysiłków ogółu. Na akademii przybyła również przewodnicząca Oddziału Poznańskiego ZPOK, p. Elżbieta Dutkowska, która także przemówiła do zebranych. Akademię zakończono hasłem Kola Młodych i Hymnem Państwowym.

Odczyt w Rodzinie Legionowej. Zarząd Stowarzyszenia Rodziny Legionowej przypomina, że we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 18 w lokalu Związku Leg. Pol. w Poznaniu, Fredry 7, zostanie wygłoszony odczyt przez p. Zofię Martynowską n. t. „20 Rocznica Odzyskania Niepodległości”. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie swych członków oraz członków Związku Legionistów Polskich.

Wojna hiszpańska Napoleona. Na powyższy temat w ramach Cyklu Odczytów Historyczno - Wojskowych dzisiaj dnia 21 listopada mówić będzie dr Janusz Staszowski. Wstęp 20 i 10 gr. We wtorek, 22. 11. doc. i zast. prof. U P dr Marian Jedlicki w ramach Powszechnych Wykładów U P. wygłosi odczyt p. t. „Organizacja pracy w Italii Faszystowskiej”. Wstęp 30 i 15 groszy. Odczyty będą się odbywały w sali 17-tej Collegium Minus o godz. 20-tej.

Targ remontowy. Dnia 25 bm. o g. 9-tej odbędzie się w Poznaniu — na Cytadeli targ remontowy.

Polska Liga Przeciwalkolowa. W ramach Studium alkoholologii dla inteligencji przemawiają dziś w sali Sniadeckich o godzinie 20-iej prof. dr Wodziecko n. t. „Czy grozi nam zwyrodnienie”; prof. dr Straszynski n. t. „Prostytycja i choroby weneryczne n. t. „Alkoholizm” oraz red. Tomaszewski n. t. „Alkoholizm jako zagadnienie gospodarcze”. Wykłady odbywają się w Coll. Medicum, ul. Fredry 10.

Zebranie Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 19,15 w świetlicy P. C. K. o godz. 19,15 w świetlicy PCK ul. Fr. Rajaczkacza 16. Referat wygłosi przewodnicząca PCK na miasto Poznań dr Kazimierz Bross. Wzięcie udziału wszystkich Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. z terenu miasta Poznania i powiatu jest obowiązkowe.

Siła Stronnictwa Narodowego — to fikcja...

mówił b. prezydent Więckowski na zebraniu lokatorów

Poznań, 21. 11.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Zrzeszenia Lokatorów w sali p. Dembskiego przy ul. Wspólnej na którym dłuższe przemówienie wygłosił b. prezydent m. Poznania plk. Więckowski.

W przemówieniu swoim omówił całokształt prac i potrzeb mieszkaniowych, jakie należy przeprowadzić, ażeby tak bezdomni jak robotnicy, rzemieślnicy i pracująca inteligencja znaleźli właściwe i normalne warunki mieszkaniowe.

Na wstępie podkreślił mówca dysproporcje istniejące pomiędzy warunkami mieszkaniowymi na peryferiach miasta i w centrum, które szczególnie jaskrawo wy-

stępują wśród licznych jeszcze w Poznaniu rzesz bezdomnych, znajdujących pomieszczenia w starych składnicach amunicji, schronek itp. oraz sfer robotniczych i rzemieślniczych z których znaczny odsetek zamieszkuje sutereny i ciasne jednoizbowe pokoje.

Następnie omówił zagadnienie budowy nowych szkół — szczególnie ważne dla opieki nad dzieckiem, zakładaniu dziecińców, kolonii letnich, likwidacji bezrobocia, uporządkowania jezdni, chodników i elektryfikacji na przedmieściach miasta Poznania.

W zakończeniu swego przemówienia plk. Więckowski stwierdził, że jedynie no-

wa Rada Miejska wyłoniona ze świata pracy może rozwiązać te wszystkie bolączki, że zadania tego podjął się Narodowy Obóz Pracy Samorządowy. Przeciwności on się zdecydowanie polityce Stronnictwa Narodowego, którego siła jest fikcją jak to wykazały niedawne wybory i które straciło już zupełnie oparcie wśród warstw robotniczych i rzemieślniczych.

Wypełniona po brzegi sala oklaskiwała gorąco przemówienie p. Prezydenta Więckowskiego a dyskusja wykazała jednomyślną i solidarną postawę zebranych, którzy nawoływali do gromadnego głosowania na listę Obozu Narodowej Pracy Samorządowej. (zg)

Lwów - Poznaniowi



Na zdjęciu stoja w środku: (od lewej) prof. Jakubski, gen. Knoll, ks. Michał Rękas (w ręku urnę i dyplom) oraz dyrektor rozgłośni poznańskiej Z. Marynowski.

Poznań, 21. 11.

Przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej odbyła się ostatnio podniosła uroczystość braterstwa broni dwóch miast kresowych Lwowa i Poznania. Mianowicie delegat rozgłośni lwowskiej ks. kapelan Rękas wręczył dyrektorowi rozgłośni poznańskiej Zdzisławowi Marynowskiemu, jako przedstawicielowi rozgłośni poznańskiej urnę z ziemią z cmentarza Obrońców Lwowa w Lwowie oraz dyplom Krzyża Obrony Lwo-

wa z Mieczami. Uroczystość, w której wzięli udział wszyscy pracownicy rozgłośni oraz delegacja Związku Obrońców Lwowa i delegacja I. b. Pułku Strzelców Wielkopolskich, Grona Harcerzy Obywateli, P. O. W. i Związku Legionistów, zaszczytli swą obecnością Dowódca Okręgu Korpusu VII gen. bryg. Knoll-Kownacki, oraz b. Szef Sztabu Obrony Lwowa plk. dr Antoni Jakubski, prof. U. P.

Krzewieniem oświaty wśród mas robotniczych

zajmie się PTOK przy Obozie Zjednoczenia Narodowego

W dniu 20 bm. odbyło się w lokalu Okręgu O. Z. N. zebranie informacyjne Komitetu Organizacyjnego Pracowniczo - Towarzystwa Oświatowo - Kulturalnego im. St. Żeromskiego.

Zebranie zajął przewodniczący Okręgu OZN dr L. Surzyński, podkreślając że O. Z. N. poza aktualnymi zagadnieniami politycznymi realizuje konkretne i pozytywne prace o charakterze trwałym i nieprzemijającym — do których właśnie należą również prace oświatowo - kulturalne.

Referat informacyjny wygłosił delegat Centrali PTOK'u p. Mieczysław Halski. Po krótkiej charakterystyce wysiłków i zdołanych na tym polu w innych państwach przeszedł do omówienia sytuacji na terenie Polski i stwierdził, że dziedzina prac oświatowo - kulturalnych w Polsce jest jeszcze zaniedbana i należy włożyć wiele wysiłków, ażeby rozwiązać planowo i racjonalnie zagadnienie oświatowo - kulturalne.

Pracownicze Towarzystwo Kulturalno - Oświatowe wspólnie z innymi organizacjami o tym charakterze będzie zdążyło do tego, ażeby rozszerzyć i pogłębić akcję oświatową w oparciu o pracę zespołową mas robotniczo - rzemieślniczych.

Następnie referent zapoznał zebranych z programem prac P. T. O. K'u, streszczając go w następujących punktach: 1) Dział wczasów robotniczych (organizacja obozów wypoczynkowych), 2) Dział wczasów codziennych (świetlice, teatry, kina itp.), 3) Dział opieki nad matką i dzieckiem, 4) Uniwersytety i kursy.

W końcowej części referatu zapoznał referent zebranych ze strukturą organizacyjną Towarzystwa.

W dyskusji omówiono szereg aktualnych potrzeb na terenie Poznania w tej dziedzinie i wyłoniono tymczasowy Komitet, który ma zbadać praktyczne możliwości i rozpocząć konkretne prace realizacyjne. (zg)

Wielki proces o nierząd z nieletnimi

toczy się przy drzwiach zamkniętych przed Sądem Okręgowym

Poznań, 21. 11.

Przed Sądem Okręgowym rozgrywa się dziś ostatni akt głośnej afery o nierząd z nieletnimi w związku z odkrytym w ulosnę b. r. tajnym domem schadzki przy ul. Pocztowej.

Pod zarzutem uprawiania nierządu z nieletnimi wzgl. ułatwiania nierządu z chęcią zysku stoja: Leon Załuski, właściciel biura pisania podań, bankowiec Hieronim Niewiecki, Józef Kleineder, szofer Franciszek Rogowicz, Tadeusz Zielewicz, kuchmistrz Bronisław Bruchwicki, Zygmunt Makow-

ski, pomocnik malarski Paweł Piossik, oraz mężatka Janina Sroczyńska. Na rozprawę powołano 21 świadków, w tym wielką liczbę małych dziewczynki.

O godz. 9,15 wszedł sąd w osobach wiceprezesa S. O. Sosińskiego, sędziów Ostrowskiego i Stachowskiego oraz prokurator Kaczorowski.

Na wstępie sprawdzono obecność oskarżonych i świadków. Okazało się, że z oskarżonych nie stawił się tylko osk. Zygmunt Makowski, który nadesłał świadectwo lekarskie, wobec czego sprawę jego

wyłączono do osobnego postępowania. Dwóch świadków, którzy nie przybyli na rozprawę nie usprawiedliwiając swej nieobecności, sąd skazał na karę grzywny po 20,— zł z zamianą w razie nieściągalności na dwa dni aresztu.

Z kolei nastąpiło zaprzysiężenie świadków, przy czym 6 dziewczynki, jako nie mających jeszcze 14 lat od przysięgi zwolniono. Wśród dziewczynki tych jest kilka 12-letnich i jedna 8-letnia.

W dalszym ciągu zabrał głos prokurator, wnosząc o wykluczenie jawności rozprawy, z uwagi na moralność publiczną. Sąd do wniosku tego si eprzychylił, zarządzając opuszczenie sali przez publiczność. Rozprawa trwa.

Ciepła jesień

Tegoroczny listopad jest w Wielkopolsce szczególnie łagodny i ciepły, dotąd bowiem nie było ani jednego dnia z przymrozkiem, choć przymrozki zwykle występują w pierwszych dniach listopada.

W sobotę dnia 19 listopada termometr zanotował w Poznaniu wczesnym rankiem + 12 stopni. Z dawniejszych lat podobnie ciepły był listopad w roku 1877, kiedy najniższa temperatura w miesiącu wynosiła 0,5 stopni ponad zero.

Zebranie O. Z. N.

Oborniki, 21. 11.

W środę, 23 bm., o godz. 19 odbędzie się zebranie miesięczne Kola Obozu Zjednoczenia Narodowego w Obornikach na sali p. Bernarda Wieczorka. Referat wygłosi p. mgr. Kwaśniewski, delegat Okręgu Obozu Zjedn. Nar. z Poznania. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Komunikaty teatralne

Teatr Wielki. Dziś piękna opera Pucciniego „Cyganeria” w wspaniałej obsadzie z dr. Stani Zawadzka, Fontanówna, J. Wolińskim, Urbanowiczem, Majem i Szpingierem. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Zygmunt Latozowski. Przedstawienie związkowe. W środę ciesząca się stale wielkim powodzeniem nowo wystawiona operetka „Szczęśliwej podróży”, która swą przemilną treścią zdobyła odrazu publiczność. Główne role kreują pp.: Fontanówna, Bestani, Jabłoński, Sendecki, Cirin, Horski, Kopyciński i Gruszczynski.

Lekcje Chóru Filharmonicznego odbywać się będą w poniedziałki i piątki w Teatrze Wielkim. Dla pań o godz. 20-tej, dla panów o 21-iej. Pierwsza lekcja dziś w poniedziałek. Dyrekcja przyjmuje jeszcze zgłoszenia chętnych panów.

Teatr Polski. Dziś, w poniedziałek i codziennie wieczorem na afiszu świetna komedia M. Laszlo „W perfumerii”. Owiana czarem sentymentu, a zarazem tryskająca brawurowym humorem komedia ta, podobala się ogólnie i ma zapewnione długotrwałe powodzenie. Po każdym zapadnięciu kurtyny, a często i wśród akcji scenicznej zrywają się żywiołowe, długie nie milknące oklaski pod adresem wszystkich wyborczych wykonawców. W przygotowaniu „Tekla”, najnowsza sztuka J. Kossowskiego.

„Awantury Arabskie” w Poznaniu. Niesłychane to wydarzenie ma miejsce codziennie w Teatrze Marionetek „Błękitny Pajac” w Pasażu Łuczaka. Jednakowoż mimo pozorów prawdy jest to tylko bajka, a właściwie fantastyczna historia o Kubusiu Wszedobylskim i dwóch wesolych urwisach Władku i Tadku. Przedstawienia Teatru „Błękitny Pajac” odbywają się codziennie od godz. 4-tej po południu. Wstęp dla dzieci tylko 20 groszy.

Tabela loterii

Nieurządowa z dnia 19 listopada

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł. 125.000 na nr. 125992
 2. 5.000 na nr-y: 11837 26568 111564 155055
 2. 2.000 na nr-y: 18378 32174 53696 142574
 2. 1.000 na nr-y: 8436 12287 17794 38471
 51119 73678 114681 147533
 2. 500 na nr-y: 5028 25172 43115 45382 46360
 48209 71401 97865 97890 103674 110306 132478
 140739
 2. 250 na nr-y: 3236 6201 16596 23942 24361
 24880 26251 31482 31677 38441 38822 40281 45749
 46892 47714 50576 51404 54540 55363 63390 67057
 69452 73220 74244 77588 83057 83848 86619 92297
 96056 100538 118890 120795 122572 136061 141587
 149245 153978 155783 156363 159982

Wygrane po zł 125

79 1185 2235 324 831 3131 866 4541 51
 891 5001 253 360 574 677 901 34 6105 223
 585 633 752 7159 547 781 948 8009 62 499
 828 33 9018
 10099 174 535 11168 343 518 23 824 984
 12584 639 813 22 13368 758 14466 538
 15016 346 591 749 16178 285 419 939 17269
 477 551 936 18198 220 321 723 19069 93
 101 75 253 922 64 715 20 933
 20104 98 373 403 92 673 21326 69 688
 821 89 23159 93 268 779 814 39 24624 752
 835 25017 676 804 978 26388 710 99 846
 27000 387 688 734 972 28324 818 29410 97
 632 704
 30150 342 499 31107 412 570 86 701 15
 878 978 32151 572 691 924 33220 337 476
 34064 165 894 956 35190 290 604 741 36312
 684 943 37058 235 360 597 713
 38153 370 733 39088 679
 41238 346 403 42117 922 755 43004 27
 71 183 234 711 982 94 44165 266 576 706
 45004 450 681 888 46409 993 47008 426 712
 48017 689 827 49226 499 571 824
 50086 219 823 48 775 51296 408 677 810
 52198 363 53202 71 54179 232 318 635 715
 939 81 55188 235 56047 223 394 625 46 30
 770 878 57043 489 974 58080 172 250 387
 801 59544
 60163 465 502 5 64 722 834 61387 533
 633 72 704 936 67 62774 850 63319 64154
 82 284 574 975 65078 180 222 356 540
 96 939 65100 91 462 925 78 79 67027 296
 623 69072 325 69 624 824
 70378 781 851 71183 358 821 72444 629
 71 718 865 948 73018 323 74100 438 69
 75011 29 282 991 93
 76101 13 211 83 78964 944 78817 912 79184
 217 366 864
 80014 47 61 369 686 824 94 81118 656
 716 890 99 912 82070 96 641 83151 65 630
 946 84235 85195 451 865 933 86114 343
 438 46 709 826 87369 474 842 93 88107 650
 908 89046 636 748
 90107 89 534 676 91302 9 512 793 92823
 62 93093 143 699 94040 95111 388 595
 94048 691 765 860 97075 286 409 98711
 955 99092 197 253 739 84
 100470 101377 800 66 941 102050 322
 104075 139 480 92 761 105025 253 80 825
 106236 362 545 107015 765 880 108286
 109007 37 272 612
 110005 204 341 839 111351 970 112395
 996 9 60 113169 235 314 447 578 826
 114571 816 115262 404 593 976 116510
 117636 118750 978 119090 80 0733 77 945
 120219 73 462 700 121571 732 982
 122589 639 88 934 123065 124 611 788 866
 124332 572 926 125012 327 784 959 67
 126035 94 476 847 127415 963 128116 99
 219 643 49 753 129106 389 405
 130199 633 72 730 131080 102 481 525
 679 744 881 132791 945 133138 523 154309
 592 135059 459 978 136005 905 772 830
 137070 323 138237 513 831 139113 218 343
 449
 140949 77 141040 142076 181 269 392
 405 143436 838 144910 145133 321 397
 146792 147067 669 148440 149131 63 499
 688 908 73
 150103 377 678 918 151335 69 405 44
 859
 152028 140 454 639 66 830 933 70 153110 66
 154392 441 567 155016 548 671 156066 217 492
 988 157286 978 158016 450 851 954 159187 223
 366 517 972

Wygrane po zł 62.50

251 368 90 743 9 54 946 1293 355 477
 612 702 2149 204 77 328 9 490 3132 40 57
 292 611 35 720 4187 567 878 9275 81 307
 429 38 507 606 826 987 6137 411 48 94 542
 610 42 925 7004 205 569 84 654 779 838 63
 74 954 8065 320 5 46 842 52 62 833 4 72
 9092 237 480 9

10070 200 352 560 734 877 976 11033 54
 299 343 63 799 924 32 12226 34 328 71 834
 907 13149 202 900 14127 219 66 461 515
 701 67 828 15901 48 864 16509 56 644 66
 79 17046 340 1 92 593 722 38 818 18058
 206 522 887 19061 70 427 226 614 68 793
 906
 20295 646 86 21075 408 500 626 739 866
 940 22079 223 610 92 323 70 804 44 23001
 87 312 84 465 599 898 960 24032 456 580
 74 845 8 999 25371 508 626 821 26221 442
 27092 103 313 782 822 28170 89 281 806
 80 90 723 830 51 967 29015 353 513 603 91
 795 9

30218 336 92 97 574 852 8 904 75 31060
 102 71 213 529 651 710 79 816 64 933
 32008 346 444 647 822 33320 42 8 590 6
 61 896 760 3 34378 536 57 896 906 39878
 279 368 474 647 948 36289 370 354 621 967
 37111 903
 38138 214 439 83 94 843 39006 106 248 467
 806

40062 208 491 621 858 917 68 41176 205
 995 42250 488 774 847 43030 160 482 637
 87 810 55 44001 98 95 515 832 539 23 25
 91 433321 13 462 88 624 799 819 46037 57
 125 97 215 86 523 643 57 833 47189 221
 386 708 875 904 91 48432 559 82 671 955
 49623 739 805 910 28 75
 50040 660 792 51287 536 666 97 880 91
 909 47 52036 250 77 534 79 819 924 53591
 646 753 817 54369 414 585 906 55007 82
 190 204 483 625 56273 372 794 800 42 942
 57626 730 905 58042 339 452 583 840 59007
 367 502 640 736 73 90
 60040 129 230 429 629 48 726 61258 385
 524 738 945 62142 226 68 947 63337 322
 77 64161 84 92 243 469 607 79 828 63204
 54 844 66571 67476 618 68184 417 28 852
 89 69116 19 30 364 690

70084 144 83 71312 701 834 72125 360
 302 62 745 50 67 73119 63 329 461 67
 74139 512 973 75266 314 781 901
 78213 40 345 520 36 733 7263 466 701
 78018 163 203 352 42 598 684 615 79089
 134 508 92 63 319
 81020 42 71 82348 453 83 83076 97 254
 60 73 77 311 27 523 767 84147 93 384 474
 524 905 85024 86241 573 650 87717 88744
 52 808 25 89099 158 239 857
 90175 218 399 549 96 781 827 91471 736
 62 864 977 92123 202 97 396 76 86 728
 93221 383 674 703 911 94256 325 433 68 69
 95164 856 96217 496 97171 83 376 85 753
 94 843 919 98038 345 447 814 79 900 5
 99042 175 423 530 45 743 894

100047 449 101065 639 702 102221 90 504
 712 20 53 839 47 103072 261 422 104887
 686 108013 132 524 106229 323 410 89 523
 95 854 800 107511 132 108171 239 677 730
 109262 550
 110119 506 747 87 803 111062 965 979
 112349 442 562 743 52 825 113295 696 893
 114173 322 82 94577 115056 386 845 981
 116147 248 607 784 789 933 117156 367 816
 669 926 118064 71 148 518 969 629 768 803
 962 119097 264 832
 120157 62 66 571 632 121220 43 387
 95 406 89 624 31 52 991 122005 222 351 63
 98 125675 762 124042 99 303 907 79 125163
 560 603 17 913 77 126267 14 362 45 469
 322 127221 380 85 720 128089 169 129463
 656 92 728 853
 130399 411 77 733 880 963 131062 366
 456 686 929 132042 315 776 978 133273 430
 733 942 134187 202 352 679 788 135210 300
 15 30 489 723 34 897 136027 108 224 86
 340 517 793 137029 113 80 87 91 347 936
 138126 73 208 338 460 139115

140195 426 75 920 32 63 141043 228 38
 142030 143129 208 480 581 620 47 749
 144036 171 77 678 830 938 145856 146060
 235 68 17 93 299 579 926 147003 31 467
 374 729 921 95 148261 433 43 633 929
 149263 334 664 726 913
 150116 259 391 578 664 708 901 14
 151077 203 313 481 659
 152108 329 831 85 153006 363 98 758 154270 660
 738 87 814 95 984 96 155043 239 519 659 917
 31 156121 283 389 386 710 962 157025 119 356
 649 875 911 21 64 158412 684 739 87 159665

III ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

120 380 955 1919 4381 518 960 6164 687
 828 7167
 13190 14059 715 89 19032 92 313 988
 16245 486 18097 570 19084
 20890 21032 664 65 22380 23243 96
 24625 921 22 25114 26991 27725 80 28472
 764 872 981 29096
 30402 31031 52 686 876 32262 363 79
 431 719 33162 39144 726 36131 533 37020

340 67 607 38299 424 589 39036 103 788
 40404 522 59 915 41250 480 692 894 932
 42612 968 43151 44606 45158 392 459 699
 858 46648 47673 48572 954 61 49180 471
 929
 50316 85 538 827 907 51667 713 45
 52882 53060 527 54078 761 911 55070 451
 578 56002 58 493 759 57254 98102 749
 60817 96 62439 647 63523 64747 892
 66506 771 67070 110 68003 69833
 70133 35 256 71440 73030 74156 498 510
 735 75319 76391 481 535 888 77080 411
 855 78192 218 27 79260
 81952 82470 83026 561 926 84260 586
 86264 762 87331 400 16 88248 735 89176
 779 81
 90475 830 924 91032 393 575 92661 913
 94902 62 95034 735 96189 260 442 72 99672
 100460 992 724 819 917 101980 102615
 103241 438 105786 107763 108429 638
 109395 632

111836 113854 114421 115397 970 116180
 446 117014 269 118646 119056
 121316 82 423 808 122933 123632 124060
 129 223 933 125956 719 825 126308 720
 12745 128621
 130312 625 681 131611 834 132736
 133195 134138 578 667 717 135289 613 588
 795 136166 137005 96 138139 96 711 139981
 140632 812 141202 330 660 143441 572
 145467 146251 147188 148270 683 149223
 435
 150267 976 151083 91 827 83 152027 587
 876 858 154316 508 768 157437 158688 872

Wygrane po zł 62.50

586 646 1045 892 2251 447 630 9823 4027
 69 5017 203 36 665 992 6325 713 900 90
 7072 539 8169 593 9418 62 535
 10191 568 830 11053 242 675 12295 632
 802 13269 794 14495 637 15070 358 854
 16065 421 992 17948 18069 277 19632 714
 810 92 911
 20051 90 791 832 958 21026 42 164 483
 805 968 22161 235 524 963 23008 273 399
 679 728 52 88 24043 827 23427 701 43
 26019 985 27058 263 405 28118 303 899 984
 29518 953
 30024 227 321 487 528 815 31110 459
 358 941 32333 723 871 33067 144 631 722
 34455 812 825 35790 36033 331 76 410 564
 37129 590 94 615 8149 39044 184
 40469 616 33 84 804 99 939 41416 962
 42115 506 716 43436 576 800 961 44394 752
 45190 202 685 784 928 40031 508 51 619
 47127 599 879 990 48290 579 604 733 49079
 101 945

50065 193 321 73 425 51013 175 617 76
 52348 590 91 53063 177 54546 658 761 85
 5824 373 76 873 56121 97 225 811 926 65
 97 57129 25 283 385 38142 860 59070
 60357 485 607 969 61168 474 925 64 962
 62209 63384 308 95 646 733 64643 63278
 99 388 66232 422 962 67611 941 71 68312
 23 446 633 795 69082 417 610 710 47 800
 70114 540 898 71315 860 72020 190 289
 340 411 930 73051 881 393 928 74497
 75491 76298 77229 554 698 792 78336 79207
 80841 81189 82072 119 94 236 85001 40
 195 501 656 96 84961 86 85031 397 618
 87701 88142 66 227 818 89159
 90214 396 746 78 91435 879 932 96 92448
 976 93359 77 469 90 990 824 94456 95038
 242 411 96040 391 402 23 827 939 39 97478
 765 83 96672 85 92118 447
 100545 101431 891 102357 792 103201
 104199 578 105191 223 419 94 720 63
 106992 141 906 108109 638 109123 385
 110412 967 111442 856 112660 113141
 89 263 797 114097 128 531 115509 700
 116138 72 464 628 990 117538 118367 585
 119542

120209 642 121899 122014 84 859 123045
 572 125004 777 822 126005 175 292 377 417
 610 127005 45 931 128291 591 129244 464
 611 922
 130346 940 131297 132417 876 984 133218
 354 134253 469 135421 30 598 807 136776
 137105 342 508 138205 507 890 139069 293
 809 846
 140551 799 141619 906 142375 143290
 508 909 144263 494 594 940 145038 354 458
 146219 90 532 649 147054 399 921 42
 148273 401 687 646 149728 37
 150279 906 631 151996 944 152788 273
 153033 587 850 155263 597 156225 487 964
 673 792 883 995 157870 158076 256 312 36
 802 159150 953

18029 642 181899 182014 84 859 183045
 572 185004 777 822 186005 175 292 3

Mieczysław Fogg śle pozdrowienia z Ameryki



Znakomity pieśniarz polski Mieczysław Fogg, który przed paru tygodniami wyjechał do Ameryki, nadesłał pozdrowienia dla naszego pisma i czytelników.

Mieczysław Fogg występował w październiku br. w Nowym Yorku w polskim teatrze „W Sercu Polonii”, gdzie występ jego zgromadziły 17.563 widzów, co jest rekordem publiczności, jaką jeden śpiewak polski dotychczas w Nowym Yorku zgromadził.

Z Nowego Yorku udał się nasz pieśniarz w dalsze tournée na Zachód. Wystąpi m. in. w Buffalo, w Central Theater w Chicago (3500 miejsc), w Cleveland, Detroit itd. Z Nowego Yorku Mieczysław Fogg przesyła nam powyższe zdjęcie z dedykacją.

Zjazd delegatów zrzeszenia kupiectwa w Poznaniu

Jesienny zjazd delegatów wielkopolskich polsko-chrześcijańskiego zrzeszenia kupiectwa w Poznaniu zgromadził bardzo liczny zastęp delegatów. Obrady poprzedziło nabożeństwo w kolegiacie, po czym zgromadzenie zabrał prezes związku p. Woźniak. Prezes pożegnał w serdecznych słowach zasłużone zrzeszenie samodzielnego polsko-chrześcijańskiego kupiectwa w Inowrocławiu, z okazji przejścia tej organizacji do związku pomorskiego, przy czym wręczył przedstawicielom organizacji inowrocławskiej dyplom pamiątkowy. Następnie zgromadzenie omówiło preliminarz budżetowy na rok następny i przeprowadziło ożywioną dyskusję nad szeregiem zasadniczych spraw zawodowych, m. in. stałych cen w obrotach towarowych, sprawę nieuczciwej konkurencji, sprawę unarodowienia życia gospodarczego itd.

Jubileusz Automobilklubu Wielkop.

W dniu wczorajszym obchodził Wielkopolski Automobilklub jubileusz 15-lecia, który się zbiegł z zakończeniem sezonu turystyczno-sportowym.

W uroczystości wzięło udział 65 samochodów, które w korowodzie przedelfowały przez miasto jadąc do Puszczykowa, skąd po odprawieniu przez ks. prof. Kope w miejscowym kościele mszy św. samochody wróciły do Poznania.

W godzinach popołudniowych odbyła się w Bazarze uroczysta akademicka, którą zabrał prezes ppłk. Kostecki.

Po wręczeniu dyplomów uznania jubilatowi ppłk. Szadkowskiemu i Wegnerowi nastąpiły przemówienia delegatów, którzy życzyli rozwoju klubowi.

Na zakończenie odbył się wieczorek taneczny.

Herbatka z okazji akademizacji WSH

Z okazji nadania Wyższej Szkole Handlowej praw akademickich i przemianowania jej na Akademię Handlową odbyła się wczoraj w salach Izby Przemysłowo-Handlowej herbatka z udziałem kuratorium fundacji A. H., grona nauczycielskiego oraz przedstawicieli stowarzyszeń akademickich i prasy. Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. rektora U. P. i A. H. dr Peretiatkoviča, prorektora U. P. Błachowskiego, prorektora A. H. prof. Skalskiego, wiceprezydenta Zaleskiego, kuratora prof. Jakóbca, senatora Dybczyńskiego i dyrektora KKO Piechockiego.

W czasie herbatki wygłosili przemówienia wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej Szulc jako gospodarz gmachu, prorektor Akademii Handlowej prof. Skalski, prezes „Bratniej Pomocy” Smoczyk oraz prezes Związku Fabrykantów Maciejewski.

Kapitał krajowy elektryfikuje okręg poznański

W Poznaniu utworzona została — jak wiadomo — spółka akcyjna z udziałem zainteresowanych związków samorządowych, kół przemysłowych, osób prywatnych oraz grup finansowych, która uzyskała ma koncesję na elektryfikację okręgu poznańskiego. Decyzja formalna co do udzielenia tej koncesji zostanie powzięta przez Biuro Elektryfikacji Min. Przemysłu i Handlu z chwilą gdy wydział przemysłowy poznańskiego urzędu wojewódzkiego zakończy formalne dochodzenia urzędowe.

Na czele akcji, mającej na celu uruchomienie kapitałów krajowych na elektryfikację okręgu poznańskiego, stoi naczelnik wydziału samorządowego w poznańskim urzędzie wojewódzkim, p. Trzeciński. Wspomniana spółka powstała z kapitałem zakładowym, 1,5 milionów złotych, jednakże kapitał zadeklarowany wynosi już 2 miliony zł, przy czym spółka gromadzi dalsze kapitały. Akcja wspomnianej spółki poznańskiej spotyka się z zycliwym stanowiskiem czynników rządowych.

Podniosły Zjazd Pracowników Komun. Kas Oszczędności i Spółdzielni Kredytowych w Poznaniu

Zjazd pracowników KKO. i Spółdzielni Kredytowych rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Marcina o godz. 9. Mszę św. celebrował ks. Walkowiak. Po czym uczestnicy zjazdu udali się do sali koncertowej św. Marcina, gdzie o godz. 10 rozpoczęły się obrady. Zjazd zabrał prezes Zw. Zawodowych, Prac. Bankowych i Kas Oszczędnościowych na okręg poznański, p. Wize, witając przedstawicieli instytucji bankowych z prezesem zarządu głównego Zw. Zaw. Prac. Bank. p. Belskim z Warszawy na czele. Następnie odbyło się odczytanie telegramów przysłanych przez instytucje bankowe z życzeniami pomyślnego przebiegu obrad.

Jeden z najciekawszych referatów wygłosił p. Deresiewicz, członek zarządu Zw. Zaw. Prac. Bank., który przedstawił zdobyte socjalne, wywalczone dzięki zdecydowanemu stanowisku, jakie zajął zarząd reprezentujący siery urzędników bankowych, Kas Komunalnych i Spółdzielni Kredytowych. Wynikiem, jak wiadomo, była umowa zbiorowa podpisana przez dyrekcje banków i kas w dniu 17 marca ub. r.

Podczas dyskusji zabrali głos przedstawiciele poszczególnych Kas z Gniezna, Kępna, Ostrowa, Leszna i Rawicza podkreślając bolączki świata pracy, a przede wszystkim wysokość uposażeń, które są niewystarczające, przez co byt urzędnika staje się wegetacją.

Między innymi powzięto jednogłośnie rezolucję następującej treści:

Zgromadzeni na zjeździe pracowników KKO. i Spółdzielni Kredytowych delegaci po zapoznaniu się z katastrofalnym stanem warunków prac i płac w tychże instytucjach, żądają od Zarządu Głównego Związku natchmiastowego wystąpienia do Związku Komunalnych Kas Oszczędności i Spółdzielni Kredytowych oraz wszelkich innych władz, celem uregulowania warunków służbowych drogą zawarcia układu zbiorowego opartych na zasadach przyjętych w bankowości prywatnej.

Ze względu na możliwość przewlekłych pertraktacji, zebrani domagają się natchmiastowego wystąpienia do Głównego Inspektora Pracy oraz do inspektorów obwodowych z żądaniem, by instytucje przestrzegały ustawowego czasu pracy, oraz bezwzględnie wynagradzały pracę w godzinach nadliczbowych, zgodnie z obowiązującymi ustawami oraz unormowały kwestię urlopow zgodnie z ustawą.

Zebrani domagają się, by zarząd główny przystąpił do tych instytucji, w których istnieją przepisy służbowe, z żądaniem dostosowania ich do układu zbiorowego, zawartego z bankami prywatnymi.

W tych poczynaniach zebrani gołowi są poprzeć wysiłki zarządu głównego wszelkimi prawnie dozwolonymi środkami.

O godz. 1 prezes Wize solwował zebranie nawołując wszystkich obecnych i ich kolegów do powiększenia szeregów Związku. (Wk)

TELEGRAMY

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się 29 listopada br.

Telegram własny „Nowego Kuriera”

Warszawa, 21. 11.

(ss) Jak dowiaduje się Wasz korespondent, zwołanie pierwszej zwyczajnej sesji nowowybranego Sejmu rozpisanie zostanie zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w wtorek 29 listopada br.

W dniu 28 bm. odbędzie się pierwsze zebranie posłów i senatorów Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na zebraniu tym prze-

pracowane będą: regulamin klubu poselskiego i senackiego, OZN. oraz dokonane zostaną desygnacje klubowe do poszczególnych komisji sejmowych i senackich. Również poddany będzie debacie klubu szczegółowo opracowany projekt zmian regulaminu sejmowego. Zostaną one po uchwaleniu ich przez klub Obozu Zjednoczenia Narodowego wniesione do łaski marszałkowskiej w pierwszym dniu obrad Sejmu.

Współpracownik marsz. Göringa przybył w tajnej misji do Londynu

Londyn, 21. 11. (PAT).

Generał major Bodenschatz, najbardziej zaufany i najbliższy współpracownik feldmarszałka Goeringa, będący oficjalnie szefem ministerstwa lotnictwa przybył wczoraj do Londynu. Wizyta gen. Bodenschatza nie była niespodzianką dla angielskich sfer politycznych. Gen. Bodenschatza oczekiwali jedynie attache lotniczy i attache wojskowy przy ambasadzie niemieckiej. Gen. Bodenschatz zamieszkał u ambasadora von Dircksen jako jego gość.

Na temat tej wizyty dzienniki angielskie snują dzisiaj rozmaite domysły, twierdząc, że gen. Bodenschatz przybył z tajną misją.

Prasa angielska twierdzi, iż w przeddzień angielsko-francuskich rozmów w Paryżu przybycie gen. Bodenschatza posiada pewne znaczenie i porównuje wizytę tę z przyjazdem kpt. Wiedemanna w swoim czasie do Londynu przed wyjazdem francuskich ministrów.

Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej twierdzą, iż wizyta gen. Bodenschatza była już od pewnego czasu przygotowywana, ale że posiada ona charakter prywatny. Mimo to gen. Bodenschatz niewątpliwie spotka się również z odpowiedzialnymi czynnikami brytyjskimi. Gen. Bodenschatz był już w Anglii prze dwoma laty na wielkim pokazie brytyjskich wojsk lotniczych.

Seria tragicznych katastrof na wyścigach samochodowych

Buenos Aires 21. 11. (PAT)

Podczas wyścigów automobilowych jakie się odbyły w miejscowości Tres Arreyes wydarzyła się tragiczna w następstwach katastrofa. Szczegóły są następujące:

Jeden z kierowców, biorących udział w

wyścigach musiał zatrzymać samochód na trasie wyścigowej z powodu pęknięcia opony. Pędzący jeden za drugim z zawrotną szybkością dwa samochody, których kierowcy nie zauważyli stojącego na trasie wyścigowej samochodu z powodu unoszące

go się nad trasą tumanu pyłu, zderzyły się ze stojącym samochodem, przy czym nastąpiła eksplozja. Wszystkie trzy samochody uległy doszczętnemu zniszczeniu, jeden z kierowców zginął na miejscu, dwóch i towarzyszący jednemu z nich mechanik zostali ciężko ranni.

Wstrzymane natychmiast wyścigi spowodowały drugą katastrofę — pierwszy z kierowców, dojeżdżający do miejsca wypadku zdołał zatrzymać w porę samochód, jadący natomiast za nim kierowca samochodu Ferman Martin, któremu towarzyszył Michał Zatuszek, Polak, pochodzący ze Lwowa, nie zdołał tego uczynić, wskutek czego nastąpiło zderzenie, które spowodowało eksplozję. Oba samochody zakreśliły łuk w powietrzu i wpadły pomiędzy stojących widzów, raniąc ciężko kilka osób, z których jedna z nich Michał Zatuszek ponieśli śmierć na miejscu. Michał Zatuszek był bratem zmarłego tragiczną śmiercią w roku ubiegłym w wyścigach automobilowych Karola Zatuszka, znanego kierowcy na tutejszym terenie.

Odnaczenia

Prezes Rady Ministrów nadał srebrny Krzyż Zasługi po raz pierwszy za zasługi w służbie państwowej: Zygmuntowi Janczewskiemu, sekretarzowi administracyjnemu Starostwa Powiatowego w Chodzieży, Tadeuszowi Jankowskiemu, sekretarzowi administracyjnemu Starostwa Powiatowego w Kępnie, Stanisławowi Kryjomowi, starszemu rejestratorowi Starostwa Powiatowego w Ostrowie woj. poznańskiego, Wacławowi Zeidlerowi, sekretarzowi administracyjnemu Starostwa Powiatowego w Szamotułach.

Srebrny Krzyż Zasługi po raz drugi za zasługi w służbie państwowej: Janowi Brzękowi w Inowrocławiu.

Pościg za złodziejami

W nocy z dnia 19 na 20 bm. dokonano kradzieży w sklepie przy ul. Wrocławskiej na szkole Janowskiego. Natychmiast po opuszczeniu przez złodziei składu uciekających zdołano ująć. Sprawcami kradzieży jak się okazało byli: Sosiński Marian zam. przy ul. Wronieckiej 5, Szymczak Marian, zam. przy ul. Wronieckiej 18, Klein Władysław, zam. przy ul. Pocztowej 28 1 Hałupka Stanisław, zam. przy ul. Wronieckiej 24. W czasie rewizji znaleziono u Sosińskiego paczkę skradzionych czekolad, które zwrócono poszkodowanemu.

Z ekranu

„ŻYCIE ZA HONOR”

Kino „Apollo” wyświetla film produkcji niemieckiej pt. „Życie za honor”, który jest dramatem rodzinnym. Bohaterem filmu jest młody przewrażliwiony maturzysta, który nie chce się zgodzić na ponowne ożenienie się swego ojca. Dramat w swej konstrukcji i typie jest podobny do filmu „Szesnastolatka”, w którym młoda wygłazowana dziewczyna cierpi, gdyż jej matka-wdowa, chce wyjść ponownie za mąż.

Film starannie zmontowany. Fragmenty z sonaty Beethovena pomysłowo wplecione do całości, które podnoszą nastrój. Z aktorów wybija się Lili Dagover, Paul Hartmann i Rolf Moebius.

W nadprogramie reportaż z wycieczki żeglarskiej do Jugosławii.

KINO „ADRIA” Jeżyco

wyświetla film pt. „Znachor”. Przyznać musimy, że „Znachor” jest jednym z największych wydarzeń kinematografii, zarówno ze względu na temat jak na pierwszorzędną obsadę i reżyserię, która z kapitalnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza wydobyla maximum wyrazu.

Tragiczne dzieje znakomitego lekarza, który straciwszy pamięć, został zepchnięty na dno upadku i poniżenia. Rolę główną kreuje as kinematografii polskiej K. Junosza Stępowski.

Sala kina jak zwykle jest wypełniona po brzegi.

NADESLANE

Km. 986/37

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Pobiedziskach, Ignacy Dawid, mający kancelarię w Pobiedziskach, ul. Gnieźnieńska Nr. 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 listopada 1938 roku o godz. 10-tej w Kostrzynie, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Skorlińskiego w Kostrzynie, składających się z 1 młocarni oszacowanych na łączną sumę złotych 2000 gr —

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 19 listopada 1938 r.

(—) Dawid,
Komornik.

Pokaz Przyniesienia Rolniczego Uwaga, b. żołnierze Formacji Wschodnich Włocławek

Przyniesienie Rolnicze w powiecie włocławskim dziś zajęło już pierwsze miejsce w pracach nad przygotowaniem młodzieży do zawodu rolniczego i uzyskało sobie wśród organizacji i prawo obywatelstwa.

Rzeczą zrozumiałą jest, że szkoły rolnicze, których zaledwie jest garstka, nie mogą pomieścić i przeszkolić taką liczbę młodzieży, jaką może dać wieś. Zresztą nauka w szkołach rolniczych jest jeszcze stosunkowo za droga, by mógł każdy, chcąc pozostać na gospodarstwie takową ukończyć. Przyniesienie rolnicze ma to do siebie, że drogą samokształceniową, przy bardzo małym wydatku pieniężnym, każdy z synów czy córek rolników może je ukończyć. Poza tym daje młodzieży wiejskiej po przeprowadzeniu w 3-letniej sprawności rolniczej niemal równorzędne przygotowanie ze szkołą rolniczą. Nic też dziwnego, że z roku na rok liczba zespołów peeru i pracujących w nich ilość osób stale się powiększa.

Powiat włocławski w rozwoju przyniesienia rolniczego nie pozostaje w tyle, a odwrotnie przoduje, zajmując pierwsze miejsce w województwie pomorskim.

Praca w peerze w powiecie włocławskim zapoczątkowana była w roku 1928 z ilością 12 zespołów. Przechodziła ona różne okresy rozwojowe i dopiero w roku 1935 wzmożyła się na siłę, bowiem od tego czasu został zaangażowany specjalny instruktor fachowiec przez Towarzystwo Rolnicze, który wprowadził systematyczną i planową pracę w tej akcji. Od tego czasu praca w peerze szybko się wzmożyła i dziś przedstawia dość pokaźny dorobek. W roku bieżącym ukończyło pracę w peerze 63 zespoły z ilością ponad 500 osób. Pierwsze miejsce w tej dziedzinie prac zajął z najbardziej ugruntowaną ideologią Związek Młodej Wsi powiatu włocławskiego, który stale przoduje nie tylko wakacji peerowskiej, ale we wszystkich dziedzinach życia wiejskiego.

W miesiącu październiku odbyły się 3 pokazy rejonowe prac w przyniesieniu rolniczym. Pierwszy pokaz odbył się w Otmianowie, drugi w Cettach, a trzeci w Bilnie w dniu 30 października r. b. na który przybył P. Starosta inż. Czesław Gajzler. Po przemówieniu do młodzieży zwiędził ekspozycję, żywo interesując się pracami peeru. W tym dniu nastąpiło również uroczyste rozdanie świadectw dla młodzieży, która w roku 1938 ukończyła 3 stop. sprawności rolniczej.

Poradnik dla młodych gospodyń

Jak pogodzić pracę zawodową z obowiązkami gospodarstwa domowego

Wiele pań pracujących w biurach, magazynach lub fabrykach musi poświęcić trochę czasu gospodarstwu domowemu. Są między nimi i takie, które czynią to bardzo chętnie, obmyślają smaczne i pożywne dania, efektowne desery i dobre pieczywo. Lecz nie zawsze mogą one opierać się na doświadczeniu swoich matek lub babek, które większą część życia spędziły przy zajęciach domowych. 3 godziny na upieczenie ciasta — na to kobieta pracująca zawodowo nie może sobie pozwolić. „Dobrze i szybko” to jej dewiza. Postępowa gospodyni opiera się zatem na wypróbowanych przepisach (dostarcza je bezpłatnie na żądanie firma Dr. A. Wander S.A.

Frekwencja udziału młodzieży i starszych była bardzo duża, bo przekraczała w niektórych rejonach ponad 400 osób. Pokazy zakończone były popisami artystycznymi, które naprawdę młodzież wiejską bogato zareprodukowała. W popisach artystycznych wyróżniło się Koło Młodzieży Wiejskiej w Okoniewie i w Krzewiu, których wystąpienia nagrodzone były burzliwymi oklaskami.

FELIKS BORS.

Zaszczytne odznaczenie

Rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej inż. JAN SUCHORZEWSKI, kontroler drogowy.

W imieniu Pana Prezydenta dekoracji poewiaka i cenionego działacza społecznego p. inż. Suchorzewskiego dokonał w sobotę w godzinach południowych inż. Czesław Gajzler, starosta powiatowy, w gmachu Starostwa przy ul. 3-go Maja.

Z prac miejscowego O. Z. N.

Onegdaj w lokalu własnym odbyło się pod przewodnictwem prezesa Leona Błasińskiego zebranie Zarządu miejscowego O. Z. N.

Z pośród wielu spraw uchwalono rozpoczęcie prac przygotowawczych do budowy domu społecznego we Włocławku, w którym znalazłby pomieszczenie wszystkie organizacje miejscowe, następnie postanowiono odbywać każdego tygodnia wieczory dyskusyjne w lokalu O. Z. N. oraz omówiono zaniechaną dotychczas na naszym terenie sprawę budowy domków robotniczych.

Związek żołnierzy I-go Polskiego Korpusu Wschodniego jest załącznikiem scalenia wszystkich b. żołnierzy Formacji Wschodnich.

Kto pragnie wziąć udział w pracach organizacyjnych tworzącego się Związku na terenie naszego miasta, niech zgłosi się we wtorek lub piątek w godz. 19—20 każdego tygodnia do lokalu przy ul. Karnkowskiego 3 (lokal Zw. Halerzyków), gdzie od urzędującego delegata otrzyma wskazówki i potrzebne informacje.

Zgłaszać się mogą wszyscy b. wojskowi, którzy służyli w Legionie Puławskim, Brygadzie Strzelców Polskich, Dywizji Strzelców Polskich, I-ym Korpusie Polskim, II-gim Korpusie Polskim, III-im Korpusie Polskim, Oddziale Polskim w Odesie, Polskiej Oddzielnej Brygadzie na Kaukazie, Oddziale na Murmanii, Oddziale na Kubaniu, IV-tej Dywizji Generała Żeligowskiego, V-tej Dywizji Syberyjskiej, Związku Wojskowych Polaków, Naczelnym Polskim Komitecie.

Panie, które pracowały w Formacjach Wschodnich w charakterze lekarzy, sanitariuszek, pielęgniarek, aktorek teatralnych, urzędników i t. p. mogą również należeć do Związku.

Na liście rejestracyjnej niech nikogo nie zabraknie z Włocławka b. żołnierzy Formacji Wschodnich.

Dziś we wtorek o godz. 8,45 w „Słońcu”

Hanka Ordonówna

Niezrównana pieśniarka, wielka artystka, której występ w naszym mieście wywołał kolosalne zainteresowanie oczym świadczy fak, że w kasie pozostała niewielka ilość biletów, dziś wystąpi ze wspaniałym repertuarem nieznanym jeszcze w naszym mieście. Wczorajszy występ Hanki Ordonówny w Toruniu odbył się przy wyprzedanej widowni i entuzjastycznych oklaskach publiczności i zasypianiem sceny kwiatami.

Resztujące bilety do nabycia w „Orbisie” od godz. 7-ej w kasie „Słońca”.

Dyżur lekarski i apteczny

Dyżur apteczny — p. J. Gutkowskiego Plac Dąbrowskiego 4.

Dyżur lekarski — dr. Gruchalski, Bulwary 4, tel. 10-57.

Do Członków i Sympatyków Polskiego Białego Krzyża

W związku z Walnym Rocznym Zgromadzeniem Włocławskiego Koła Polskiego Białego Krzyża, które odbędzie się w dniu 24 listopada r. b. (czwartek) w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego o godz. 17-ej min 30.

Spodziewany jest przyjazd na to Zgromadzenie Pana Pułkownika Fr. Sudoła.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. CABR.
KOWALSKINA
Wskazuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Uznanie i poparcie pracy K. S. M.

Praca w KSM naprawdę wielka i twórcza, która jedynie zapewnić może przyszłość Polski, spotyka się z coraz większym uznaniem i

zrozumieniem starszego społeczeństwa i władz. Oto nowy tego dowód. Jak wiadomo, Centrala KSM zamierza przystąpić do budowy kaplicy pod wezwaniem św. Teresy, której przepiękny sarkofag sprowadzony z Lisieux i przeznaczony dla przyszłej kaplicy, wszyscy podziwiają. Projektowana kaplica doniosłą odegra rolę w całokształcie pracy organizacyjnej, ponieważ stanowić będzie duchowe oparcie dla wszechstronnie prowadzonej działalności KSM.

Jednym z pierwszych ofiarodawców projektowanej kaplicy stał się Marszałek Rydz-Śmigły, który złożył większą sumę na powyższy cel. Fakt ten z wielu względów zasługuje na uwagę. Z jednej strony świadczy on o uznaniu Władz dla katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, z drugiej zaś jest dowodem pamięci Pana Marszałka o Włocławku, którego jest Honorowym Obywatelem.

Sądzimy, że ten przykład uznania z góry wskazuje społeczeństwu na wartość i doniosłość pracy podejmowanej w KSM i zachęci do ofiarności na cele wychowawcze naszej młodzieży pozaszkolnej.

Projekt budowy kaplicy jest do tego najpiękniejszą okazją.

W dniu pogrzebu Atatürka

Wczoraj, w dniu pogrzebu prez. Turcji na gmachach państwowych i niektórych prywatnych we Włocławku wywieszono były flagi, opuszczone do połowy masztu.

W „Corso”

Wspaniała wizja przyszłości! „Rakieta, na Marsa” z Busterem Crabbo. Tylko dziś i jutro.

Zgubiono

książeczkę woj-skową wydaną w P. K. U. Włocławek na imię Leona Cichockiego, zamieszkałego w Krzewiu, gminy Kłóbka. Znalazca złoży w policji.

Reklama jest dźwignią handlu!



Pulchne i smaczne, bo pieczone na proszku do pieczenia Dawa. Dawa nie pozostawia posmaku.

Dawa

Dr. A. Wander S.A. Kraków.

OGŁOSZENIE

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza przetarg publiczny na dostawę 100 kóp ciernia z dostawą na plac koło tężni w Ciechocinku. Kopa składa się z 60-ciu snopków, wagi każdy po 33 kg., ciernie winno mieć 5 lat. Zastrzega się wybór oferenta, unieważnienie przetargu oraz ogłoszenie ponownego przetargu. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę ciernia” pod adresem Zakładu w terminie do dnia 30 listopada r. b., otwarcie ofert nastąpi 2 grudnia o godz. 10-ej w Biurze Zakładu.

Dyrektor Zakładu Zdrojowego
St. Wiśniewski

Sygnatura: III. Km. 694/37 i 696/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku III-go rewiru Kazimierz Podczaski, mający kancelarię we Włocławku przy ul. Reymonta Nr. 35 na podstawie art. 604 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1938 r. odbędą się licytacje w pierwszym terminie:

1) o godzinie 11 w Lubieniu-Kuj. w Młynie „B-ci Jędrzejewskich” ruchomości, należących do Marii Nowak oraz Lucjana i Heleny małż. Jankowskich, składających się ze zboża (żyta, jęczmienia i owsa), oszacowanego na sumę zł 597.

2) o godzinie 12-ej w Kobylej-Łące, gm Chodecz, ruchomości należących do Aleksandra Zakrzewskiego, składających się z pszenicy w 3-ch stogach, zawierających 250 korcy, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK: K. Podczaski.

Dnia 21 listopada 1938 r.